

GAZOWA PANIKA



str. 11

WYREMONTUJĄ DWORZEC



str. 10

Poddębicki zlot motocyklowy



str. 9

Nowy Tygodnik Regionalny

cena 1,70 zł w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 20 LIPCA • NUMER 146/15

Takiego skandalu jeszcze nie było!

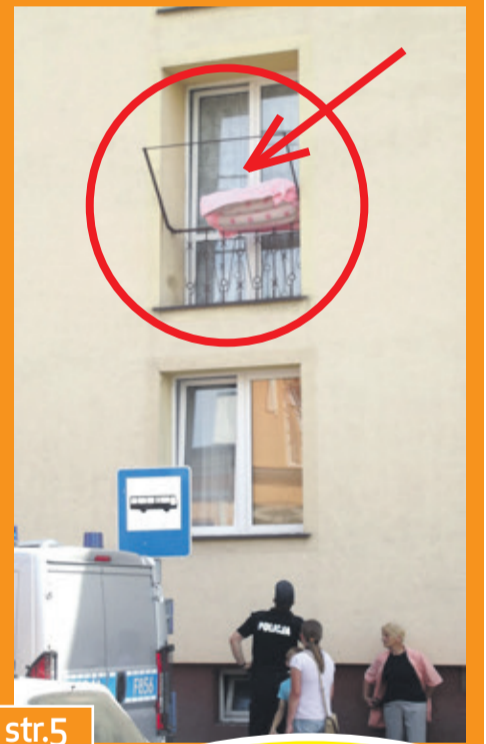
Prezes PEC pogrążył burmistrza



Jan Budziński, prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, jest bliski skompromitowania burmistrza Krzysztofa Lipińskiego i jego zastępcy Krzysztofa Urbańskiego. Podczas spotkania w magistracie miały paść słowa, które władze miasta stawiają w fatalnym świetle. Ta sprawa może w znaczący i bardzo negatywny sposób wpłynąć na dalsze losy samorządu w Łęczycy.

więcej str. 3

Dziecko wypadło z balkonu



str.5

Safra i Amir z ZOO w Borysewie



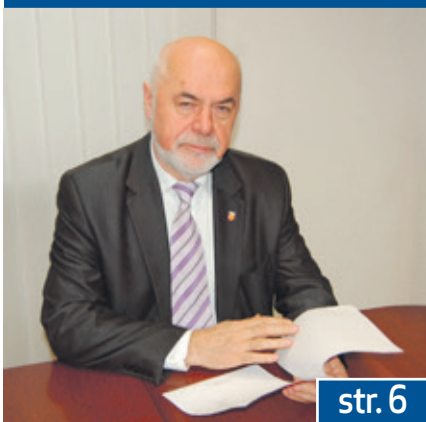
str. 6

Poważny problem z dopalaczami



str. 4

Starosta skarży burmistrza



str. 6

Duża kasa władzy w Poddębicach i Uniejowie



str. 6 i 7



9 772299 370201

Łęczycanka szuka oszczędności

Łęczycza Rada nadzorcza SM „Łęczycanka” zdecydowała jednogłośnie, że nie wprowadzi podwyżki na funduszu eksploatacyjnym. Zarząd proponował zwiększenie stawki o 0,31 zł/m², teraz będzie musiał szukać oszczędności.

Brak podwyżki to dobra wiadomość dla spółdzielców, gorsza dla zarządu, który obok planów zwiększenia stawki na funduszu eksploatacyjnym, przedstawił kilka propozycji pozyskania oszczędności. Propozycje te mogą zaowocować w przyszłości, nie rozwiążą jednak obecnego problemu. Dalsza praca zarządu „Łęczycanki” może nie być łatwa, nie tylko ze względów oszczędnościowych. Mocno niepewna jest przyszłość Arkadiusza Podawczyka, zastępcy prezesa spółdzielni. Podczas ostatnich obrad RN, 6 radnych zagłosowało, by do porządku obrad wprowadzić punkt dotyczący odwołania wiceprezesa z zajmowanego stanowiska. Spośród 7 członków rady, swojego poparcia dla tego wniosku nie wyraził jedynie Waldemar Augustyniak. Ostatecznie, radni nie mogli odwołać zastępcy prezesa, bo nie było przygotowanej uchwały w tej sprawie. Dalsza praca A. Podawczyka stoi pod znakiem zapytania najprawdopodobniej do następnych obrad RN. Powodem złożenia przez Jarosława Szymańskiego wniosku o odwołanie zastępcy prezesa był brak uzyskania przez niego absolutorium od walnego zgromadzenia.

- Jeżeli zastępca prezesa zostanie odwołany, to w jego



Na zdjęciu Krzysztof Graczyk, przewodniczący RN

miejsce można odelegować członka rady nadzorczej lub pracownika spółdzielni do czasu gdy zostanie wybrany nowy zastępca prezesa. Walne zgromadzenie nie udzieliło absolutorium Arkadiuszowi Podawczykowi, jego odwołanie z zajmowanej funkcji nie jest obligatoryjne, ale fakultatywne. Rada nadzorcza może go odwołać, ale nie musi - informuje Krzysztof Graczyk, przewodniczący RN „Łęczycanki”. - Po-

prosił o opinię prawną w tej sprawie. Głosowanie będzie tajne.

Arkadiusz Podawczyk jako zastępca prezesa zarabia 4 200 zł netto. Posiada m.in. uprawnienia inspektora nadzoru budowlanego. W przypadku odwołania go z funkcji, wykonywane przez niego prace, będą zlecone odpowiednim fachowcom, chyba że jego miejsce zajmie osoba z podobnymi kwalifikacjami.

(mr)

Donoszą do skarbowki

Łęczycza Łęczyccka skarbowka otrzymuje coraz więcej donosów. Dotyczą przede wszystkim nielegalnego zatrudnienia pracowników i budzących wątpliwość dóbr materialnych.

Z roku na rok liczba „uprzejmych” systematycznie wzrasta. Od stycznia do US wpłynęły już 42 donosy, to całkiem sporo jak na niewielkie miasto.

- Wnioski z prośbą o sprawdzenie podatników wpływają do urzędu zarówno pocztą tradycyjną jak i elektroniczną. Część z nich jest anonimowa, natomiast każdy z donosów jest rozpatrywany. Musimy zgromadzić informacje, skierować pisma do innych organów. Jest to dodatkowa praca dla urzędu skarbowego, można powiedzieć, że potwierdza się mniej niż 50% złożonych donosów. Nie informujemy osób, które składają donosy o działaniach podjętych przez urząd, nie są one



Rośnie liczba donosów składanych w urzędzie skarbowym

uprawnione do otrzymania takich informacji - wyjaśnia Agnieszka Polańczyk, kierownik referatu analiz i planowania oraz kontroli podatkowej. - Najczęściej wpływają do nas ogólne informacje, np. dotyczące nielegalnego zatrudniania pracowników, sprzedaży alkoholu i wyrobów tytoniowych pochodzących z nielegalnego źródła, prowadzenia niezarejestrowanej działalności czy posiadania mająt-

ku, który budzi czyjeś zastrzeżenia, np. luksusowych samochodów.

Podatnik przyłapany na uchylaniu się od płacenia podatku podlega kodeksowi karno - skarbowemu. Nałożone kary zależą od skali popełnianych wykroczeń. Dla porównania, w całym roku 2012 do łęczycckiej skarbowki wpłynęły 52 donosy, rok później było o 10 więcej. W bieżącym roku liczba ta wynosi już 42.

(mr)

BEZDOMNY NIE CHCE POMOCY

Łęczycza Zamiast zgłosić się do MOPS-u, woli spać pod chmurką. Ośrodek dla osób bezdomnych też odpada, bo obowiązuje tam bezwzględna trzeźwość. Latem jeszcze można sobie jakoś radzić, ale taki wybór trudno zrozumieć.

Ryszard Ś. (nazwisko do wiadomości redakcji) od trzech tygodni śpi pod gołym niebem lub kątem u byłej konkubiny. Po wyjściu z zakładu karnego nie zgłosił się do MOPS-u, mimo że przysługuje mu pomoc, jak każdemu w trudnej sytuacji życiowej. Do zajmowanego wcześniej mieszkania na Kopalnianej nie mógł wrócić, bo sędownie został stamtąd eksmitowany, lokal otrzymał ktoś inny. Co ciekawe, pan Ryszard dalej jest tam zameldowany. Mężczyznę spotkaliśmy na ławce przy alejach Jana Pawła II.

- Po wyjściu z ZK pierwsze kroki skierowałem do byłej konkubiny, ale ma już innego partnera, nie mogłem z nią zamieszkać. Kilka razy mnie przenocowała. Przed więzieniem mieszkałem na Kopalnianej razem z mamą,

mama trafiła do DPS-u, ja do ZK za niepłacenie alimentów. Mieszkanie jest teraz zajęte przez kogoś innego nie mogę tam mieszkać. Nie mam żadnych pieniędzy, czasami ktoś coś da. Przyznaję, że mam problem z alkoholem - usłyszeliśmy od Ryszarda Ś. - Do MOPS-u nie poszedłem, chyba ze wstydu, nie chcę prosić o pomoc, ale przyznaję, że do mieszkania chciałbym wrócić. Łatwo nie jest. Gdybym trafił do ośrodka dla osób bezdomnych w Ozorkowie, potrafiłbym nie pić, w zakładzie karnym byłem 3,5 roku i nie spożywałem alkoholu. Miałbym dach nad głową.

Podczas rozmowy podjęliśmy działania, żeby pomóc mężczyźnie. Gdy dowiedział się, że jest szansa, aby jeszcze tego samego dnia znaleźć się w ozorkowskim MONAR-ze, poderwał się z ławki i uciekł mówiąc, że... jednak nie chce. Postawa mocno zadziwiająca, tym bardziej, że jeszcze 5 minut wcześniej zapewniał, że chce trafić do ośrodka. Do MOPS-u nie zgłosił się do dnia dzisiejszego.

(mr)



ROŚNIE GÓRA ŚMIECI

Łęczycza Odebraliśmy telefon od lokatorki jednego z bloków przy ul. Zachodniej w sprawie jednego z kontenerów na śmieci przy blokach nr 13 i 15. Zdaniem naszej czytelniczki, kontener jest notorycznie przepełniony a śmieci walają się dookoła.

- PGKiM wywozi śmieci regularnie, ale to za mało. Z tego śmietnika korzystają mieszkańcy bloków nr 7, 13, 15, 19 i 21 oraz wszystkie sklepy z bloku nr 19 przy ul. Zachodniej. Jak na tyłu lokatorów jeden kontener to zdecydowanie za mało, po sobotnich porządkach w mieszkaniach do poniedziałku worki ze śmieciami i kartony są wszędzie porozrzucane. Nie bez znaczenia jest w tym przypadku też kultura mieszkańców, którzy widząc pełny kosz, rzucają śmieci gdzie popadnie - usłyszeliśmy w redakcyjnej słuchawce. - Może warto zainteresować tą sprawą PGKiM, bo w upalne dni zapach wydobywający

się z przepełnionego kontenera jest fatalny, tak samo jak widok, który jest mało przyjemny, zwłaszcza podczas niedzielnego spaceru. Co tydzień jest tak samo.

Sprawdziliśmy. W poniedziałkowy poranek, przed przyjazdem śmieciarki kontener był wypchany po brzegi a sterta worków leżała na ziemi.

(mr)



KOPERKIEWICZ ODWOŁANY, BURMISTRZ OSKARŻONY

Łęczycza Nadzwyczajna sesja miejska pełna była emocji. Celem jej zwołania było podjęcie uchwały w sprawie odwołania Zenona Koperkiewicza z funkcji przewodniczącego rady miasta. Nie brakowało słownych przepychanek i złościwości. Jednak, to nie odwołanie przewodniczącego było najbardziej emocjonujące.

Po wystąpieniu Jana Budzińskiego, prezesa PEC-u na sali rozległo się słowo „skandal”.

- Chciałbym wszystkich państwa poinformować o zaproszeniu jakie w środę otrzymałem od pana burmistrza do urzędu. Sceneria taka, że

siedzi trzech panów – pan burmistrz, pan wiceburmistrz i pan Zenon Koperkiewicz. Słyszę, że moi ludzie, którymi ja niby manipuluję zwołali dzisiejszą sesję, na której zamierzają odwołać pana Koperkiewicza. Mówiłem, że ja z tym nie miałem nic wspólnego, powtarzam to samo w dniu dzisiejszym. I dostaję alternatywę od pana burmistrza. Bez względu na to czy mam wpływ na radę czy tego wpływu nie mam, jeżeli dzisiaj pan Zenon Koperkiewicz zostanie odwołany, to ja w poniedziałek przestaję być prezesem PEC-u – mówił **Jan Budziński**.

Radni zaczęli dopytywać, czy takie

spotkanie się odbyło i czy te słowa rzeczywiście padły.

- Słowa dla niektórych ludzi nie mają znaczenia. Jestem zaskoczony tym, co dzisiaj usłyszałem od pana Budzińskiego i potrzebuję trochę czasu, aby nabrać do tego dystansu i wtedy być może powiem jaka była prawda – skomentował burmistrz **Krzysztof Lipiński**.

Również zastępca burmistrza nie odpowiedział jednoznacznie na zadane pytania.

- Powiedźcie prawdę prosto w oczy, czy było to spotkanie, czy była taka wypowiedź? Jeżeli macie trochę honoru to odpowiedźcie. Panie Koperkiewicz, ja pana szanuję, niech pan powie prawdę pan jest uczciwym człowiekiem – dopytywał jeden z mieszkańców.

Komentarz **Zenona Koperkiewicza** był krótki. - Nie jestem na żadnym przesłuchaniu. Rada funkcjonuje dalej. Osiągnęliście to, co chcieliście. Zostałem odwołany.

Niestety, nie pojawił się żaden jednoznaczny komentarz ze strony łączących władarzy. Nikt nie odpowiedział wprost na pytania czy rzeczywiście doszło do spotkania z Janem Budzińskim w urzędzie miasta i czy prezes naprawdę usłyszał, że odwołanie przewodniczącego skutkuje utratą przez niego prezesury w PEC-u.



Zenon Koperkiewicz został odwołany z funkcji przewodniczącego RM

Jan Budziński przygotował kserokopie z zapisem rozmowy, która miała się odbyć na dwa dni przed nadzwyczajną sesją miejską. Każdy zainteresowany otrzymał tekst. Na drugi dzień zadzwoniliśmy w tej sprawie do prezesa Budzińskiego. Nie miał czasu na rozmowę. O komentarz poprosiliśmy też Zenona Koperkiewicza.

- Jestem bardzo zaskoczony tym, co się stało, nawet nie wiem jak to skomentować. Muszę trochę ochłonąć, wówczas wypowiem się w tym temacie – usłyszeliśmy od odwołanego przewodniczącego RM. - Ta sytuacja jest krzywdząca nie tylko dla burmistrza, ale dla całego naszego miasta.

Zenon Koperkiewicz został odwołany z funkcji przewodniczącego rady miasta w głosowaniu tajnym. 10 radnych było za odwołaniem

przewodniczącego, 5 radnych było przeciwnych odwołaniu. Po ogłoszeniu wyników, głos zabrali mieszkańcy.

- Wstyd i hańba, żeby koalicja odwołała tego człowieka. On zrobił dla Łęczycy więcej niż ktokolwiek. Wstydzę się za was – komentował **Bogdan Siwiński**. - Chcieliście podnieść sobie diety o 200 zł a pan Koperkiewicz się na to nie zgodził.

Zenon Koperkiewicza bronił także radny **Robert Łukasiewicz**, argumentując, że to uczciwość przewodniczącego go zgubiła. **Tadeusz Wałowski** mówił z kolei o szacunku, którym darzył byłego już przewodniczącego rady miasta.

Do tematu spotkania w urzędzie miasta o którym mówił Jan Budziński powrócimy.

(mr)



Liczenie głosów. Zdecydowana większość radnych opowiedziała się przeciwko przewodniczącemu

reklama



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:

499zł



MEBLE SIADACZKA

Łęczycza ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Nowe wzory

Ceny producenta

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe

STUDIO
KUCHENNY
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR



NAROŻNIKI OD:

889zł

Łęczycza, al. Jana Pawła II 7



NAJWIĘKSZY
WYBÓR
KANAP
I NAROŻNIKÓW!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Mocarz również w Łęczycy

Nowy, niezwykle niebezpieczny dopalacz o nazwie Mocarz nie ominął Łęczycy. Bez problemu można go kupić, podobnie jak inne substancje odurzające. Po zażyciu młodzi ludzie stają się agresywni, mają halucynacje, często trafiają do szpitala.

Choć w Łęczycy zatrucia dopalaczami nie są tak masowe, problem istnieje i jest poważny.

- Od początku lipca do łęczycyckiego Zakładu Opieki Zdrowotnej trafiły dwie osoby po zażyciu dopalaczy. Były to młode osoby w wieku 16 i 23 lata, oraz jedna osoba, która przyznała, że paliła marihuanę. Jest to większa liczba niż dotychczas, wcześniej zdarzały sporadyczne przypadki, jeden w miesiącu, czasem nawet nie - wyjaśnia lek. med. **Krzysztof Kołodziejcki**, zastępca dyrektora ZOZ. - Są to trudni pa-

cjienci, pobudzeni i agresywni. Z reguły nie chcą powiedzieć, jakie substancje zażyli, przyznają się do tego dopiero po czasie.

Dotarliśmy do młodego człowieka, który dwukrotnie trafił do szpitala po zatruciu dopalaczami.

- Za pierwszym razem trafiłem do szpitala w Łęczycy, za drugim do szpitala w Łodzi. Nie wiedziałem, że palę Mocarza, koledzy mi dali, myślałem, że to zwykły dopalacz, słaby. Mocarz jest najmocniejszy i najniebezpieczniejszy. Można go bez problemu kupić, tylko że jest drogi, kosztuje 40 zł za jednorazową porcję. Wygląda jak zwykły tytoń, ale jest zielony, sprzedawany najczęściej w dilerkach. Łącznie 3 moich kolegów trafiło po nim do szpitala, kilku, którzy go palili nie mieli tak poważnych objawów - opowiada **Sebastian Socha**. - Postanowiłem, że nigdy więcej tego nie wezmę, rezygnuję też z innych dopalaczy. Szkoda na to zdrowia. Człowiek ma po tym halucynacje, kołatanie serca, staje się agresywny, często traci przytomność. Razem z kolegą nagraliśmy piosenkę, w której krytykujemy palenie dopalaczy i na-

mawiamy, żeby tego nie robić. U d o - s t ę p - n i a m j ą n a portalach społecz-



Młody łęczycanin po własnych doświadczeniach krytykuje branie dopalaczy

nościowych. Mam nadzieję, że to poskutkuje.

W walce z dopalaczami oprócz zdrowego rozsądku młodzieży ważna jest czujność rodziców, zwłaszcza w okresie wakacyjnym. Należy zwracać szczególną uwagę na nienaturalne zachowanie młodych ludzi i towarzystwo w jakim się obracają. Silne dopalacze mogą doprowadzić do śmierci.

(mr)

Powiat posłuchał młodych

Gm. Łęczycza Dzięki zaangażowaniu Młodzieżowej Rady Gminy Łęczycza, powstaje przejście dla pieszych za budynkiem OSP w Topoli Królewskiej. Powiat przychylił się do prośby młodzieży.

- Jestem bardzo wdzięczny Młodzieżowej Radzie Gminy, że przychyliła się do mojej prośby. Chodziło o bezpieczeństwo dzieci i młodzieży oraz mieszkańców. Do tej pory z problemem byłem sam, moje prośby

nie skutkowały, mimo że również mieszkańcy widzieli potrzebę zlokalizowania w tym miejscu pasów - komentuje **Grzegorz Góra**, radny gminy Łęczycza. - Cieszę się, że argumenty w końcu trafiły do osób decyzyjnych i przejście już niedługo zostanie ukończone.

Młodzież w czerwcu złożyła wniosek o budowę przejścia. Starostwo powiatowe w Łęczycy młodym radnym nie odmówiło.

(mr)



Niedługo pasy pojawią się na nowym przejściu dla pieszych



Łęczycycki SOR odnotował zwiększoną liczbę pacjentów po dopalaczach

ogłoszenie

WÓJT GMINY GRABÓW OGŁASZA

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek budowlanych niezabudowanych położonych w Grabowie przy ul. Kochanowskiego wchodzących w skład terenu przeznaczonych na działki budowlane oznaczonych na szkicu:

Nr 2 oznaczonej nr działki 98/55 i 98/61 o łącznej pow. 0,1000 ha
cena wywoławcza 30000 zł + podatek VAT, wadium 3000 zł

Nr 3 oznaczonej nr działki 98/62 i 98/69 o pow. 0,1000 ha
cena wywoławcza 30000 zł + podatek VAT, wadium 3000 zł

Nr 4 oznaczonej nr działki 98/70 o łącznej pow. 0,1000 ha
cena wywoławcza 30000 zł + podatek VAT, wadium 3000 zł

Nr 9 oznaczonej nr działki 98/93 i 98/99 o łącznej pow. 0,1000 ha
cena wywoławcza 30000 zł + podatek VAT, wadium 3000 zł

Nr 10 oznaczonej nr działki 98/100 o pow. 0,1016 ha
cena wywoławcza 30500 zł + podatek VAT, wadium 3000 zł

Nr 11 oznaczonej nr działki 98/97 o pow. 0,1215 ha
cena wywoławcza 36500 zł + podatek VAT, wadium 4000 zł

Nr 12 oznaczonej nr działki 98/82 i 98/96 o łącznej pow. 0,1199 ha
cena wywoławcza 36000 zł + podatek VAT, wadium 4000 zł

Przetarg na powyższe działki odbędzie się w dniu 26 sierpnia 2015 roku o godz. 10-ej w sali narad Urzędu Gminy w Grabowie ul. 1 Maja 21, 99-150 Grabów

W planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Grabów powyższe nieruchomości przeznaczone są jako tereny zabudowy mieszkaniowej oraz posiadają instalację wodno - kanalizacyjną.

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłata wadium wniesiona na konto Urzędu Gminy w Grabowie - nr konta: 02 8539 0001 0000 0101 2006 0001 BS Grabów najpóźniej do dnia 21 sierpnia 2015 roku.

Nr 13 oznaczonej nr działki 98/82 i 98/96 o łącznej pow. 0,1199 ha
cena wywoławcza 36000 zł + podatek VAT, wadium 4000 zł

Nr 14 oznaczonej nr działki 98/75 i 98/81 o łącznej pow. 0,1200 ha
cena wywoławcza 36000 zł + podatek VAT, wadium 4000 zł

Nr 15 oznaczonej nr działki 98/74 i 98/67 o łącznej pow. 0,1199 ha
cena wywoławcza 35970 zł + podatek VAT, wadium 4000 zł

Nr 16 oznaczonej nr działki 98/66 i 98/59 o łącznej pow. 0,1201 ha
cena wywoławcza 36100 zł + podatek VAT, wadium 3000 zł

Nr 17 oznaczonej nr działki 98/58 o pow. 0,1200 ha
cena wywoławcza 36000 zł, wadium 4000 zł + podatek VAT

Nr 19 oznaczonej nr działki 97/10 o pow. 0,0770 ha
cena wywoławcza 23100 zł + podatek VAT, wadium 2000 zł

Nr 20 oznaczonej nr działki 97/13 i 98/64 o pow. 0,1005 ha

Wpłacone wadium przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet wylicytowanej ceny nabycia nieruchomości. Wadium wpłacone przez innych uczestników przetargu podlega zwrotowi, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu, na konto wskazane przez uczestnika przetargu. W przypadku odstąpienia od zawarcia umowy kupna po wygranym przetargu, wadium przepada na rzecz Gminy Grabów.

O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu z tym, że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej.

cena wywoławcza 30200 zł + podatek VAT, wadium 3000 zł

Nr 21 oznaczona nr działki 97/14, 97/16, 98/65, 98/72 o łącznej pow. 0,1205 ha
cena wywoławcza 36200 zł + podatek VAT, wadium 4000 zł

Nr 22 oznaczona nr działki 97/17, 97/19, 98/73, 98/79 o łącznej pow. 0,1199 ha
cena wywoławcza 36000 zł + podatek VAT, wadium 4000 zł

Nr 23 oznaczona nr działki 97/20, 97/22, 98/80, 98/87 o łącznej pow. 0,1193 ha
cena wywoławcza 35800 zł + podatek VAT, wadium 4000 zł

Nr 24 oznaczona nr działki 97/23, 97/25, 98/88, 98/94 o łącznej pow. 0,1187 ha
cena wywoławcza 35700 zł + podatek VAT, wadium 4000 zł

Nr 25 oznaczona nr działki 97/26, 98/95 o łącznej pow. 0,1231 ha
cena wywoławcza 37000 zł + podatek VAT, wadium 4000 zł

Uczestnik przetargu, który przetarg wygrał, zostanie zawiadomiony najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu o miejscu i terminie zawarcia umowy kupna.

Ogłoszone do przetargu nieruchomości będą sprzedane na własność za cenę osiągniętą w przetargu, płatną jednorazowo przed dniem zawarcia umowy notarialnej, a koszty aktu notarialnego ponosi nabywca.

DODATKOWE INFORMACJE
można uzyskać w Urzędzie Gminy w Grabowie pokój nr 14, tel. (63) 2734424

Łęczyca Mała Wiktoria w czwartek rano wypadła z balkonu na pierwszym piętrze bloku przy ul. Ozorkowskiej. Dziewczynka upadła na chodnik. Na szczęście szybko została śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego przetransportowana do Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi.

To były ułamki sekund, nikt nie mógł uwierzyć w to, co się stało. Stres, jaki przeżyła rodzina jest niewyobrażalny. Dziewczynka była pod opieką 27-letniej mamy i 50-letniej babci. O wypadku rozmawialiśmy z babcią malutkiej Wiktorii.

- Cały czas jestem w szoku. Nie mogę uwierzyć, że do tego doszło. Wiktoria jest naszym oczkiem w głowie, naszym ogromnym szczęściem. Tego poranka razem

13-MIESIĘCZNA DZIEWCZYNIKA WYPADŁA Z BALKONU

z córką byliśmy w domu. Wiktoria jak zawsze biegała po mieszkaniu, bawiła się. Jest bardzo żywotnym dzieckiem. Dwa miesiące temu zaczęła stawiać pierwsze kroki. W tym tragicznym momencie ja siedziałam na kanapie, tuż przy balkonie a wnuczka bawiła się smoczkiem. Zbliżyła się do otwartych drzwi balkonowych, nie zdążyłam jej złapać. Wypadła z balkonu szczeliną między ścianą a elementem barierki wprost na chodnik - relacjonuje **Katarzyna Jędrzejczak**. - Córka w tym czasie była w toalecie. Momentalnie wybiegła z mieszkania. Pod blokiem wzięła Wiktorię na ręce i pobiegła do stacjonującego tuż obok pogotowia ratunkowego.

Dziewczynka razem z mamą została przewieziona karetką do łęczyckiego szpitala, gdzie już czekał śmigłowiec LPR, którym Wiktoria od razu została zabrana do szpitala w Łodzi.

- Córka nie mogła lecieć śmigłowcem razem z Wiktorią, od razu pojechałyśmy do Łodzi. To cud od Boga, że wnuczka nie odniosła poważnych obrażeń. Już w czwartek po południu chciała wstać i chodzić, bawiła się. Córka cały czas jest z nią w szpitalu, już czekam, kiedy wrócić do domu - kontynuuje K. Jędrzejczak. - Nigdy nie zapomnę tego dnia. Ten, kto nigdy nie przeżył podobnego wypadku, nie zrozumie co się wtedy czuje.

Balkon w mieszkaniu pani Jędrzejczak rzeczywiście nie jest bezpieczny. Małe dziecko bez trudu zmieściła się między ścianą a ostatnim elementem barierki. Po tym wypadku, właścicielka mieszkania planuje zabezpieczyć balkon.

Sąsiedzi z którymi rozmawialiśmy, rodzice małego chłopca, potwierdzają, że dziewczynka miała bardzo dobrą opiekę ze strony swojej rodziny.

- Wiktoria bawi się z naszym Wojtusiem, to taka urocza dziewczynka. Wypadki się zdarzają, tutaj w grę wchodzi dosłownie sekundy, tego nie można przewidzieć. Sąsiadki nie odstępowały Wiktorii na krok, często byliśmy razem na podwórku, chodziły z nią krok w krok. Nie mam wątpliwości, że opiekują się nią najlepiej jak potrafią - usłyszeliśmy. - Mam nadzieję, że Wiktoria szybko wróci do domu.



13-miesięczna Wiktoria wypadła z pierwszego piętra

Na miejscu zdarzenia była policja. Prowadzone są czynności wyjaśniające. Najważniejszy jest stan zdrowia dziewczynki, który już tego samego dnia zaczął się poprawiać. Kluczowa jest pierwsza

dooba obserwacji. Po tak wstrząsającym przeżyciu, również rodzina 13-miesięcznego maleństwa musi dojść do siebie. Stres i strach o życie dziecka był ogromny.

tekst i fot. (mr)



Babcia dziewczynki pokazuje pręty przez które wypadło dziecko

Nowy plac w Świniach Warckich

Do 27 lipca ma powstać plac zabaw przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Świniach Warckich. Jego budowa będzie kosztować przeszło 45 tys. zł.

Umowa z wykonawcą została podpisana 14 lipca. Z terenu przy placówce zostanie usunięta trawa, którą zastąpi bezpieczna nawierzchnia piaskowa, plac zostanie ogrodzony panelami z siatki zgrzewanej i co najważniejsze, pojawią się nowe urządzenia. Wśród nich znajdują się m.in. karuzela tarczowa, huśtawka podwójna, huśtawka waż-

ka (wagowa), domek ze zjeżdżalnią, linowym pomostem oraz pajęczyną wspinaczkową a także urządzenie o nazwie linarium, czyli stożkowa zabawka składająca się z lin, służąca do rozwijania sprawności fizycznej i koordynacji ruchowej.

Wszystkie zamówione zabawki przeznaczone są dla dzieci w wieku od 3 do 14 lat. W ramach zapytania ofertowego na budowę placu zabaw do UG w Świniach Warckich wpłynęło 12 ofert.

(mr)

Brak chętnych do gry w tenisa

Łęczyca Z kortów tenisowych w okresie wakacyjnym uczniowie łęczyckich szkół mogą korzystać za darmo. Taka oferta jest skierowana do dzieci i młodzieży po raz pierwszy, zainteresowania jednak nie ma.

Obiekt świeci pustkami, zwłaszcza w godzinach porannych i wczesnym popołudniem. Kilko graczy pojawia się dopiero po południu, ale są to osoby dorosłe. Młodzież woli spędzać wakacje przed komputerem?

- Są korty tenisowe, na miejscu jest sprzęt, brakuje tylko chętnych do grania. Problem jest w ludziach, którzy świadomie rezygnują z aktywnego spędzania czasu wolnego. Do tej pory nie było takiej szansy, żeby młodzież grała w wakacje za darmo, teraz jest a i tak nikt z tego nie korzysta. Być może młodzi ludzie wolą siedzieć w domu przed komputerem, bo wystarczy przespacerować się po mieście i widać, że wszędzie jest pusto. Nawet jak przychodzą pograć osoby dorosłe, to nie przychodzą z nimi dzieci. W Łęczycy mamy jedno z najlepszych kortów w Polsce, do tego są najtańsze. Dorośli za godzinę gry zapłacą 15 zł, a miesięczny karnet bez ograniczeń kosztuje tylko 80



zł. Mimo to obiekt nie cieszy się zainteresowaniem mieszkańców - komentuje **Grzegorz Jasiński**, prezes MMKT w Łęczycy. - Mam taki pomysł wspólnie z władzami miasta, żeby od nowego roku szkolnego wprowadzić w klasach pierwszych w SP4 tenis w ramach lekcji wf. Mam nadzieję, że to zaowocuje w przyszłości i z naszych kortów w końcu zaczną korzystać łęczycanie. Póki co, niemalże co tydzień przyjeżdżają tenisisci z całej Polski na organizowane u nas turnieje.

Chciałbym, aby Łęczyca również miała wspaniałych zawodowców, możliwości w naszym mieście są bardzo duże.

Oprócz możliwości potrzebne są też chęci. Oczywiście jest fakt, że nie wszystkie dzieci spędzają teraz czas na wakacyjnych wyjazdach. Sport to najlepszy sposób na aktywność na świeżym powietrzu a przecież do końca sierpnia dzieci i młodzież mogą pograć w tenisa za darmo.

(mr)

reklama

PELLET

☎ 603-812-397
☎ 501-359-030

**SPRZEDAŻ PELLERU
EKONOMICZNE OGRZEWANIE**

**NAJWYŻSZA
JAKOŚĆ** **PIECE I PIECYKI
NA PELLER**

Burmistrz **Piotr Sęczkowski** na koncie odłożył 126 700 tys. zł
ma dom o pow. 222 mkw. wyceniony na 420 tys. zł, działkę (999 mkw.) wartą 50 tys. zł, działkę na której stoi dom (2900 mkw.) - 72 tys. zł, stodołę murowaną (160 mkw.) - 20 tys. zł, garaż (51 mkw.) - 30 tys. zł
osiągnął dochód - 156 428 zł

Elżbieta Król, sekretarz miasta na koncie odłożyła 129 tys. zł dom (1/2) 58 mkw. - 50 tys. zł mieszkanie (68 mkw.) - 140 tys. zł, garaż (43 mkw.) o wartości 8 tys. zł
dochód ze stosunku pracy - 108 071 zł
samochód: skoda octavia z 2012 r. (brak wyceny)

Paweł Gogulski, przewodniczący RM odłożył 9 912 zł
ma dom o pow. 120 mkw. wyceniony na 75 tys. zł, gospodarstwa rolne (7,91 ha) i 5,37 ha (dzierżawione) o wartości 400 tys. zł
osiągnął dochód ze stosunku pracy 36 698 zł, dieta - 16 560 zł, prowizja sołtysa - 1 838 zł
zaciągnął kredyt obrotowy w kwocie 18 tys. zł

Paweł Plewiński, wiceprzewodniczący RM na koncie odłożył 2 500 zł dom (w trakcie budowy - 240 mkw.) wyceniony na 270 tys. zł, gospodarstwo rolne (0,92 ha) - 20 tys. zł

Ile w portfelu ma władza w Poddębicach?

z działalności gospodarczej osiągnął dochód 33 259 zł
ma vw polo z 2002 r. (11 tys. zł) i mercedesa sprintera z 2003 r. (29 800 zł)
zaciągnięty kredyt hipoteczny w kwocie 70 243 zł

Sławomir Stelmasiak, wiceprzewodniczący RM zgromadził 12 645 zł
dom o pow. 235 mkw. - 185 tys. zł, mieszkanie (54 mkw.) - 146 tys. zł, gospodarstwo rolne (5,40 ha) - 65 tys. zł, stodoła - obora (brak wyceny), działka budowlana na której stoi dom (447 mkw.) - 13 tys. zł
wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę - 47 618 zł, z tytułu umowy zlecenia - 8 187 zł, dieta - 7 200 zł, dopłaty UE - 6 332 zł
jeździ vw passatem z 2004 r. (brak wyceny)

Andrzej Łodziński, radny dom o pow. 110 mkw. - wyceniony na 60 tys. zł
gospodarstwo rolne (3,30 ha) - 16 tys. zł, stodoła - obora (brak wyceny)
dochód z gospodarstwa 550 zł, dochód z renty 13 029 zł, dieta - 6 tys. zł, dieta sołtysa - 1 380 zł, dieta z Izby Rolniczej - 500 zł

Andrzej Twardowski, radny odłożył 40 tys. zł mieszkanie (51 mkw.) - umowa najmu dochód - 41 890 zł, dieta radnego - 1 tys. zł

posiada peugeota 3008 z 2009 r. (brak wyceny)

Bogumił Kabaciński, radny na koncie zgromadził 50 tys. zł dom (96 mkw.) - brak wyceny, mieszkanie (52 mkw.) - 90 tys. zł grunty orne (2 900 mkw.) - 3 500 zł
osiągnął dochód 33 700 zł, dieta - 7 200 zł

Jacek Bienias, radny mieszkanie (90 mkw.) - 180 tys. zł, 3 garaże (85 mkw.) - wycenione na 24 tys. zł
zarobił 105 125 zł
posiada vw passata z 2006 r. i renault clio z 2014 r. (brak wyceny)
zaciągnięty kredyt w kwocie 150 tys. zł

Halina Tomczyk, radna dom o pow. 269 mkw. wyceniony na 207 tys. zł
dochód z umowy o pracę 32 644 zł, dieta radnej - 6 150 zł, z wynajmu mieszkania - 6 600 zł
jeździ vw polo z 2005 r. (brak wyceny)

Emilia Błaszczuk, radna odłożyła 12 tys. zł mieszkanie (52 mkw.) - 110 tys. zł, działka (753 mkw.) - 37 370 zł
z umowy o pracę osiągnęła dochód 100 814 zł, z umowy zlecenia - 5 059 zł, dieta - 7 200 zł, inne źródła - 1 699 zł
jeździ alfą giulietta z 2010 r. (brak wyceny)

Przemysław Jaszczak, radny dom o pow. 200 mkw. - 200 tys. zł wynagrodzenie ze stosunku pracy - 72 294 zł, dieta - 7 200 zł samochód - nissan tino z 2002 r. (brak wyceny)
zaciągnął kredyt w kwocie 10 tys. zł

Radosław Gortat, radny zgromadził 20 tys. zł działka budowlana (1075 mkw.) wraz z budynkiem w stanie surowym - wycena 150 tys. zł
dieta radnego - 5 250 zł, dochód z umowy zlecenie - 1 550 zł
kredyt mieszkaniowy w kwocie 151 684 zł

Stanisław Wiaderek, radny odłożył 2 400 zł
osiągnął dochód 35 435 zł, dieta radnego - 500 zł
jeździ vw caddy z 2005 r. (brak wyceny)

Mirosław Kupczyk, radny na koncie zgromadził 21 tys. zł dom o pow. 132 mkw. (brak wyceny), gospodarstwo rolne (18 ha) - 450 tys. zł
dochód: z ryczałtu kuratora - 4 581 zł, prowizji sołtysa - 2 103 zł, diety radnego - 1 tys. zł
jeździ vw golfami z 2006 r. i 2011 r. (brak wyceny aut)

Tomasz Walczyk, radny odłożył 5 800 zł dom o pow. 178 mkw. wyceniony na 440 tys. zł, gospodarstwo rolne o wartości 380 tys. zł



Piotr Sęczkowski, burmistrz Poddębic, zarobił 156 428 zł

osiągnął dochód z gospodarstwa rolnego - 7 400 zł, dieta radnego - 1 tys. zł
samochód: renault kangoo z 2008 r. (brak wyceny)
zaciągnięty kredyt w kwocie 140 049 zł

Włodzimierz Jurkiewicz, radny na koncie zgromadził 30 100 zł, z lokaty - 20 500 zł, rachunek rolniczy - 21 750 zł
dom o pow. 195 mkw. - 100 tys. zł, gospodarstwo rolne o wartości 450 tys. zł, działka (1 tys. mkw.) wraz z domem (200 mkw.) - 350 tys. zł
osiągnął dochód z prowizji sołtysa - 1 821 zł, dieta radnego - 1 tys. zł
samochód: seat Ibiza z 2010 r. (brak wyceny)

Starosta skarży burmistrza

Nie będę przeproszać...

Poddębice, Uniejów Starosta **Ryszard Rytter** nie wytrzymał. Skierował sprawę do sądu przeciwko **Józefowi Kaczmarekowi**, burmistrzowi Uniejowa. Niedawno odbyła się pierwsza rozprawa na której zaproponowano zważnionym stronom mediację. Do pojednania raczej jednak nie dojdzie. Burmistrz Uniejowa nie zamierza przeproszać starosty poddębickiego.

O co poszło? Starosta pozwał burmistrza za naruszenie dóbr osobistych. Zasadniczą sprawą w tym konflikcie są wypowiedzi J. Kaczmarka na łamach jednej z lokalnych gazet.

- Burmistrz Uniejowa twierdzi, że jestem przeciwny utworzeniu w Uniejowie podstacji pogotowia ratunkowego. Rzekomo moja postawa miała sprawić, że plany związane z uruchomieniem takiej placówki zostały zaniechane. To nie jest prawda. Mam odpowiednie dokumenty i mogę to udowodnić, że pozytywnie zaopiniowałem w aneksie do planu ratownictwa medycznego o stworzenie w Uniejowie podstacji. Pragnę zaznaczyć, że to nie starosta decyduje w podobnych sprawach a minister zdrowia - mówi starosta **R. Rytter**.

Kilka dni temu w sądzie w Sieradzu doszło do pierwszej rozprawy. Sąd zaproponował mediację, aby uniknąć znużonego postępowania dowodowego. Obie strony wyraziły na to zgodę.

- Oczekuję od burmistrza Uniejowa zaniechania kłamstw, przeprosin na łamach prasy i kwoty 5 tysięcy zł narzecz

Domu Pomocy Społecznej w Gostkowie - informuje starosta poddębicki.

Burmistrz **Józef Kaczmarek** póki co nie zamierza pójść na ugody.

- To starosta powinien przeprosić mieszkańców powiatu i w szczególności Uniejowa, że nie ma w naszym regionie tak potrzebnej trzeciej karetki pogotowia. Nie obawiam się procesu a wręcz przeciwnie, chciałbym żeby do niego doszło. Wówczas będzie wiadomo, że negatywna postawa starosty przyczyniła się do zaniechania w zakresie utworzenia podstacji pogotowia w Uniejowie - mówi J. Kaczmarek. - Zwracam też uwagę na to, że starosta występuje nie jako osoba prywatna, ale organ administracji. Nie posiada więc prawa do ochrony dóbr osobistych.

W tej sprawie mediator będzie miał bardzo trudne zadanie.

(stop)



Starosta Ryszard Rytter pozwał burmistrza Uniejowa

Pierwszy spacer Safry i Amira

Gm. Poddębice Białe tygryski bengalskie od niedawna można zobaczyć na wybiegu w ZOO Safari w Borysewie. Maluchy, które przyszły na świat 18 kwietnia, świetnie czują się w roli gwiazd.

- Samiczka, czyli Safra, bardziej dokazuje - mówi z uśmiechem Aleksandra Duda, opiekunka drapieżnych zwierząt. - Za to Amir jest spokojniejszy. Lubi, jak się go przytula i głaszcze.

Imiona dla tygrysków wybrali słuchacze jednej z komercyjnych rozgłośni radiowych. Safra - od słowa „Safari”, a Amir - w języku arabskim książę.

- Imiona bardzo szybko się przyjęły a odwiedzający ZOO już doskonale wiedzą jak maluchy się nazywają. Tygryski reagują już na swoje imiona, choć najbardziej są ożywione, gdy nadchodzi pora karmienia. Wtedy dopiero dają prawdziwe show - żartuje Izabela Pilarczyk, pracownica biura ogrodu.

Pokazowe karmienia maluchów są w godz. 11.30, 15.30 i 17.45.

- Na początku tygryski były karmione przez nas mlekiem z butelki, ponieważ niestety matka je odrzuciła. Teraz małe karmimy mięsem: koniną i wołowiną. W porze karmienia jest przy boksie bardzo dużo ludzi. I nie dziwię się, bo mój z bliska popatrzeć jaki apetyt mają tygryski, to naprawdę spora frajda - słyszymy od pani Aleksandry. - Tygryski ważą obecnie ponad 7



kilogramów. Dorosły samiec osiąga wagę 260 kg, natomiast samica jest mniej więcej o 100 kg lżejsza.

W ZOO Safari w Borysewie, oprócz Safry i Amira, narodziły się w połowie czerwca jeszcze dwa tygryski bengalskie. Są jeszcze zbyt małe na wybieg. Narodziny tych białych drapieżnych kotów to prawdziwa zoologiczna sensacja. Ogród może pochwalić się również białymi lwami, które przyszły na świat w ub. roku. O sukcesie ZOO pisały m.in. „The New York Times” i „The Guardian”.

Założycielem i właścicielem Zoo jest Andrzej Pabich, przedsiębiorca, wielki miłośnik zwierząt i pasjonat zoologii. Zarówno białe lwy, jak i białe tygrysy bengalskie stanowią główną atrakcję ogrodu.

tekst i fot. (stop)



Burmistrz **Józef Kaczmarek** na koncie odłożył 40 tys. zł oraz 5 tys. euro dom o pow. 180 mkw. wyceniony został na 300 tys. zł, mieszkanie (45 tys. zł) – 210 tys. zł, gospodarstwo rolne o wartości 60 tys. zł dochód – 173 633 zł samochód: peugeot 407 z 2007 r. wyceniony na 20 tys. zł zaciągnięty kredyt mieszkaniowy – 93 200 zł

Zastępca burmistrza **Piotr Majer** mieszkania: 41 mkw. - wycenione na 60 tys. zł, 60 mkw. - 60 tys. zł, 43 mkw. - 140 tys. zł gospodarstwo rolne (4,98 ha) – 40 tys. zł, działka rolna (4 tys. mkw.) - 8 tys. zł dochód ze stosunku pracy – 30 543 zł, umowa zlecenie – 7 587 zł samochody: fiat seicento z 2006 r. i skoda fabia z 2007 r. (brak wyceny) zaciągnięte kredyty na kwotę 380 tys. zł

Beata Pokorska, radna odłożyła 68 tys. zł osiągnęła dochód z umowy o pracę 35 926 zł, dieta radnej – 1 200 zł samochody: skoda octavia z 2005



Ile w portfelu ma władza w Uniejowie?

r., skoda fabia z 2002 r., seat alhambra z 2003 (brak wyceny)

Daniel Szafarz, radny dom o pow. 100 mkw. wyceniony na 80 tys. zł gospodarstwo rolne (12 ha) – wartość 150 tys. zł z tytułu prowadzenia gospodarstwa osiągnął dochód 25 tys. zł, dieta – 990 zł jeździ vw passatem z 2001 r. (brak wyceny)

Grzegorz Kucharzyk, radny mieszkanie (adnotacja w oświadczeniu nieczytelna) dochód ze stosunku pracy – 36 783 zł, dieta radnego – 5 460 zł jeździ bmw 318 z 1997 r. (brak wyceny) zaciągnięty kredyt hipoteczny w kwocie 130 tys. zł i kredyt gotówkowy 7 900 zł

Janusz Kosmalski, radny przewodniczący RM na koncie odłożył 7 600 zł dom o pow. 127 mkw. wyceniony na 230 tys. zł działka rolna (20 arów) – 30 tys. zł dochód (adnotacja w oświadczeniu nieczytelna)

Jolanta Iłska, radna zgromadziła 12 409 zł dom o pow. 160 mkw. (brak wyceny) wynagrodzenie ze stosunku pracy – 4 584 zł, dieta – 990 zł

Krzysztof Bielawski, radny na koncie – 40 tys. zł 90-metrowy dom – wartość 120 tys. zł gospodarstwo rolne wycenione na 200 tys. zł – z gospodarstwa rolnego osiągnął dochód – 35 tys. zł z umowy o pracę osiągnął 4 080 zł, dieta radnego – 6 990 zł

Lucjan Łukasik, radny wiceprzewodniczący RM na koncie zgromadził 2 300 zł dom o pow. 90 mkw. - wartość 71 tys. zł gospodarstwo rolne (15 ha) – 340 tys. zł dochód – 28 500 zł, dieta radnego – 7 440 zł jeździ vw golfem z 2002 r. (brak wyceny)

Marek Cybulski, radny zgromadził 15 700 zł dom (40 mkw.) wyceniony na 10 tys. zł gospodarstwo rolne (15 ha) – 350 tys. zł, dochód z gospodarstwa – 12 tys. zł dieta radnego – 6 390 zł

Marianna Grubska, radna odłożyła na koncie 8 tys. zł dom o pow. 240 mkw. - 500 tys. zł dochód z umowy o pracę – 59 280 zł, dieta – 990 zł samochód: citroen picasso z 2010 r. wyceniony na 45 tys. zł zaciągnięty kredyt hipoteczny na 16

tys. zł i pożyczka gotówkowa – 12 500 zł

Mirosław Madajski, radny na koncie – 6 300 zł z tytułu umowy o pracę osiągnął dochód 31 354 zł, umowy zlecenia i o dzieło – 4 760 zł, dieta radnego – 7 050 zł

Sławomir Goszczyk, wiceprzewodniczący RM na koncie – 2 500 zł dom o pow. 90 mkw. o wartości 50 tys. zł gospodarstwo rolne (4,75 ha) wycenione na 120 tys. zł dopłaty z UE – 19 671 zł, dieta – 7 650 zł jeździ vw beetle z 2000 r. - wartość 12 tys. zł kredyt odnawialny – 14 800 zł

Tadeusz Warych, radny odłożył – 5 tys. zł 140-metrowy dom wyceniony na 40 tys. zł gospodarstwo rolne (17 ha) warte 250 tys. zł dieta radnego – 6 030 zł, prowizja sołtysa – 1 647 zł samochód: skoda octavia z 1999 r. (brak wyceny)

Teresa Łuczak, radna zgromadziła na koncie 2 tys. zł i 500 euro mieszkanie (48 mkw.) - wartość 190 tys. zł altana w ROD o pow. 32 mkw. - 15 tys. zł



Józef Kaczmarek, burmistrz Uniejowa, zarobił 173 633 zł

emerytura – 16 914 zł zaciągnięty kredyt gotówkowy w kwocie 11 562 zł

Tomasz Wójcik, radny na koncie – 26 tys. zł mieszkania: 43 mkw. - wartość 75 tys. zł, 66 mkw. - 199 tys. zł osiągnął dochód z umowy o pracę – 60 120 zł, dieta – 8 520 zł auto: vw golf z 2006 r. (brak wyceny)

Wojciech Głowacki, radny dom (110 mkw.) wyceniony na 50 tys. zł gospodarstwo rolne (12 ha) – wartość 130 tys. zł dopłaty z UE – 13 500 zł dieta radnego – 5 520 zł

Nowoczesna elektrociepłownia w Uniejowie



Do wytworzenia ciepła elektrociepłownia wykorzysta gaz ziemny

Za kilka tygodni do użytku oddana zostanie elektrociepłownia wybudowana z pomocą środków z Unii za prawie 20 mln zł.

- Nasz wkład wyniósł prawie

połowę z ogólnej kwoty tej inwestycji – mówi **Józef Kaczmarek**, burmistrz Uniejowa. - Nie ukrywam, że jestem dumny z tego, że mamy tak nowoczesną elektrociepłownię.

Jest nam potrzebna, pomimo tego, że Uniejów ma także drugą, zmodernizowaną już ciepłownię.

Jak się dowiedzieliśmy elektrociepłownię wybudowała firma z Warszawy, przy współudziale fachowców z Hiszpanii, którzy dostarczyli silniki do agregatów prądotwórczych. Podczas naszej wizyty w elektrociepłowni trwały pierwsze rozruchy techniczne.

Elektrociepłownia pracować będzie w systemie kogeneracyjnym. Zastosowanie kogeneracji daje duże oszczędności ekonomiczne i jest korzystne pod względem ekologicznym – w porównaniu z odrębnym wytwarzaniem ciepła i energii elektrycznej. Każdy z 4 agregatów uniejowskiej elektrociepłowni wytwarza 600 kW. Prąd popłynie m.in. do term. Nadwyżki będą sprzedawane zakładowi energetycznemu. (stop)



Potężne agregaty prądotwórcze

Z psami po cmentarzu



Pani **Jadwiga** przywołuje **Kaję i Maję**. Suki swobodnie biegały po cmentarzu

Uniejów Do naszej redakcji zadzwonił **Czytelnik**, który oburzony był tym, że niektórzy właściciele psów wykorzystują nie w pełni ogrodzony cmentarz stary do spacerów ze swoimi pupilami.

Pojechaliśmy po zgłoszeniu na miejsce. Na terenie dawnego cmentarza rzymskokatolickiego zastaliśmy panią **Jadwigę**, właścicielkę suczek: **Kai** i **Mai**.

- Mieszkam tu niedaleko. Spaceruję z psami, ale nie po cmentarzu a pobliskiej łące. Cmentarz nie jest ogrodzony i moje suczki z łatwością wbiegają na teren cmentarza. Nic na to poradzę – usłyszeliśmy.

Czworonogi rzeczywiście nie zdają sobie sprawy po jakim terenie biegają. Ale ich właściciele z pewnością powinni zrobić wszystko, aby psów na cmentarzu nie było. Dobrze również, gdyby cały teren cmentarza został ogrodzony.

Warto dodać, że dawny cmentarz to nie tylko miejsce pamięci o przodkach, rozebranych kościele Bożego Ciała, lecz także miejsce pamięci o ofiarach zbrodni katyńskiej. Na terenie nekropolii, wśród starych drzew, wyrastają **Dęby Pamięci** upamiętniające pomordowanych na Wschodzie mieszkańców Uniejowa i okolic. (stop)



Na terenie nekropolii znajduje się pomnik ku czci pomordowanych w Katyniu

Cud, że przeżył

Gm. Poddębice 25-letni **Kornel K.** z **Bałdrzychowa** po zażyciu dopalaczy potrzebował pomocy medyków.

- Zadzwoń do nas w poniedziałek po południu jego siostra – mówi **Michał Chmiela**, kierownik Falck w Poddębicach. - Powiedziała, że brat ma mdłości i jest z nim utrudniony kontakt. Gdy przyjechaliśmy Kornel K. był nieprzytomny. Nastąpiło zatrzymanie krążenia. Podjęliśmy resuscytację. Akcja ratowania życia trwała całą drogę do szpitala w Poddębicach. Mieszkaniec **Bałdrzychowa** trafił na oddział intensywnej terapii. Miał szczęście, że przeżył. W ciągu ostatnich dwóch miesięcy był trzecią ofiarą dopalaczy w powiecie poddębickim.

(stop)

DOKUMENT ZAWARCIA UMOWY UBEZPIECZENIOWEJ ŻEGLARSKA KAMIZELKA RATUNKOWA	DOM W UZDROWISKU Z POKOJAMI DO WYNAJĘCIA	PRZECIERANIE MOTYW OZDOBNY	DUSIGROSZ	DROGA TURYSTYCZNA	RODZAJ KAZANIA IMIĘ LOLLÓ-BRIGIDY	MIESZKANKA DAKARU 15 SIERPNIA 2015 ROKU
Z ŁYŻKA I OPERATOREM SMACZNA WĘDLINA				... BUDUJE, NIEZGODA RUJNUJE	3	
			WINNICZEK		11	17
PIES O ŻYWIEM TEMPERAMENCIE		2		IMIĘ PIOSENKARKI LIPNICKIEJ		7
	1		RYBKA AKWARIOWA REKRUTACJA			12
DOKUMENTACJA DANEJ SPRAWY			15	RODZAJ LITERACKI	CZŁONEK UGRUPOWANIA RELIGIJNEGO MUZUŁMAŃSKICH ISMAILITÓW; WYRAZ Z LITER: A, A, N, S, S, Y	13
IMIĘ KAJETANOWICZA, KIEROWCY WYŚCIGOWEGO	AUTOR "ILIADY"	SCENA CYRKOWA	14	ROZGŁOS, RENOMA	STAN W USA	
						19
IMIĘ KLOSSA				POWTÓRZENIE PIOSENKI NA ŻYCZENIE PUBLICZNOŚCI		
PLYNIE Z BAJKI				MIASTO Z PIRAMIDAMI	22	8
				Z GÓRĄ SIĘ NIE ZEJDZIE		
9					20	
KONIEC WYŚCIGU	5			CUKIEREK ALBO KWIAT	18	4,16
				FRYGIJSKA BOGINI PŁODNOŚCI I URODZAJU		10
		BABA ZEŃ, KONIOM ŁZEJ	21			
PIENIĄDZ W JAPONII				GRUPA WYSPU WYBRZEŻY IRLANDII		
KORALOWA						

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 145: Pierwsza myśl najlepsza.

UŚMIECHNIJ SIĘ



Na okręcie młody majtek pyta starego żeglarza

- Opowiedz mi, dlaczego nie masz nogi?
- No bo kiedyś wypadłem za burtę i rekin mi odgryzł
- A dlaczego masz hak zamiast dłoni?
- No bo kiedyś mieliśmy potyczkę z piratami i odciął mi dłoń
- A dlaczego nie masz oka?
- No bo kiedyś tak stoję na statku patrzę w niebo i nagle mi mewa narobiła.
- No tak, ale od tego się nie traci oka, wystarczy wytrzeć!
- No właśnie, a to był pierwszy dzień kiedy miałem hak zamiast ręki.

* Spotykają się Amerykanin i Rosjanin i wdają się w rozmowę:
- Ja mam 3 samochody w domu, pierwszy do pracy, drugi na zakupy i podróże, a trzecim jeżdżę do sąsiadów - mówi Amerykanin.

Na co Rosjanin rzecze:

- Ja mam 2 samochody w domu, pierwszy do pracy, a drugi na zakupy i podróże.
- A czym do sąsiadów jeździcie? - pyta Amerykanin.
- A do sąsiadów to my jeździmy czołgami.

* Dwóch facetów wpada na siebie w centrum handlowym:

- Och, przepraszam pana!
- Nie, nie, to ja przepraszam. Zagapiłem się, bo wie pan, szukam tu mojej żony.
- Ach tak? Ja też szukam swojej żony. A jak pańska żona wygląda?
- Wysoka, włosy płomienny kasztan, ścięte na okrągło z końcówkami podwinętymi do twarzy. Doskonałe nogi, jędrne pośladki, duży biust. Była w spodniczce mini i bluzeczce z pięknym dekoltem. A pańska?
- Nieważne! Szukajmy pańskiej!

* Dziadek dał Jasiowi 20 zł na urodziny. Mama obserwuje Jasia, wreszcie mówi:

- Jasiu, podziękuj dziadziusiowi.
- Ale jak?
- Powiedz tak, jak ja mówię, gdy tatuś daje pieniądze. Jasiu zwraca się do dziadzia:
- Czemu tak mało?

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



Źródło: bistro24.pl/gotowanie/przepisy/



KREM Z PIECZONEGO KALAFIORA

Składniki:

- 1 średnia główka kalafiora
 - ok. 1 l bulionu drobiowego lub warzywnego
 - 1 cytryna
 - 3 ząbki czosnku
 - olej z orzechów włoskich albo oliwa truflowa
 - 1 łyżka kminu rzymskiego (może być więcej)
 - sól morsa
- Do podania:
- garść pestek z dyni
 - szczypta mielonego chilli
 - posiekana natka pietruszki

Etapy przygotowania: Kalafior dokładnie myjemy i dzielimy na tzw. różyczki. Układamy w naczyniu żaroodpornym, skrapiamy każdą różyczkę olejem z orzechów lub oliwą truflową i posypujemy kminem rzymskim. Naczynie

umieszczamy w rozgrzanym piekarniku do 180 stopni C i pieczemy przez 25 minut. Gotowy kalafior powinien mieć ciemno-brązową skórkę. W żeliwnym garnku podsmażamy do zarumienienia czosnek, a następnie dodajemy upieczone różyczki kalafiora. Zalewamy bulionem, gotujemy 5-6 minut. Odstawiamy do wystygnięcia i miksujemy partiami za pomocą blendera. Całość doprawiamy sokiem z cytryny i solą morską. Pestki z dyni prażymy na patelni z odrobiną chili, a następnie mieszamy z posiekaną natką pietruszki. Krem podajemy na gorąco z mieszanką prażonych pestek dyni i kilkoma kroplami oliwy truflowej.



KURCZAK PO POLSKU BARDZO ZIŁOWY

Składniki:

- Kurczak

- Duży pęczek natki pietruszki
- Kilka liści selera
- 2 liście lubczyku
- 2 łyżki majeranku
- sól
- pieprz
- masło

Etapy przygotowania: Jeden z lepszych przepisów na pieczonego kurczaka. Kurczaka myjemy, nacieramy od wewnątrz i na zewnątrz solą, pieprzem i majerankiem. Środek wypełniamy połową liści pietruszki, selera i lubczyku. Na dnie garnka rzymskiego (standardowy Modern Look) układamy resztę liści, następnie na liściach kurczaka. Dodajemy płatkę masła. Przykrywamy i pieczemy ok. 60 minut.

CIASTO KRUCHE Z PORZECZKAMI

Składniki:

- (forma o średnicy 18 cm)
 - ok. 450 mąki pszennej + garść do posypania stolnicy
 - 200 g masła
 - 1 jajko
 - 4 łyżki cukru pudru
- Środek:
- ok. 500 g świeżych porzeczek (mogą być wiśnie lub mieszanka owoców)
 - 2 czubate łyżki cukru

- 2 czubate łyżki mąki ziemniaczanej
 - sok z 1/2 cytryny
- Do podania:
- śmietanka kremówka lub lody waniliowe
 - cukier puder

Etapy przygotowania: Wszystkie składniki na kruche ciasto umieszczamy w naczyniu i zagniatamy. Z ciasta formujemy kulę, owijamy w lnianą serwetkę i schładzamy w lodówce przez 30 minut. Po wyjęciu z lodówki ciasto rozwałkowujemy (najlepiej na papierze do pieczenia). Skrawek ciasta pozostawiamy na później (na przykrywkę). Pozostałą część wraz z papierem przenosimy nad formę. Obracamy i delikatnie wykładamy ciastem formę (wcześniej wysmarowaną masłem i oprószoną mąką). Nakłuwamy widelcem i umieszczamy w rozgrzanym piekarniku w 180 stopniach C przez ok. 20 minut lub do momentu, aż spód lekko zbrązowieje. Wyjmujemy z piekarnika i odstawiamy. Porzeczki dokładnie myjemy, obieramy z gałązek i umieszczamy w naczyniu. Dodajemy cukier, mąkę ziemniaczaną i sok z cytryny. Mieszamy i przekładamy na upieczony spód. Przykrywamy wierzch pozostałym ciastem. Zlepiamy boki i widelcem odznaczamy szlaczek. Ponownie umieszczamy w rozgrzanym piekarniku w 180 stopniach C i pieczemy



przez max. 30 minut lub do zełocenia. Przed krojeniem, ciasto musi ostygnąć. Podajemy z lodami lub śmietanką kremówką. Można posypać cukrem pudrem. Komentarz:

Możemy zrezygnować z wstępnego podpiekania spodu i od razu przełożyć owoce na surowy spód - w tym przypadku ciasto powinno się piec 45-50 minut w 190 stopniach C (ale jest większe prawdopodobieństwo, że spód może być lekko niedopieczony). Porzeczki puszczają bardzo dużo soku, więc w trakcie krojenia ciasta trzeba być ostrożnym (polecam odlać sok i wykorzystać do herbaty). Jeżeli w trakcie wałkowania, ciasto będzie nam się rozpadać, proponuję zrezygnować z wałka i ręcznie wyłożyć ciastem formę. Żeby spód po upieczeniu był nadal kruchy, możemy przed nałożeniem owoców posypać bułką tartą.

II Słoneczny Zlot Motocyklowy

Do Poddebic zjechali motocykliści z całej Polski za sprawą drugiej edycji słonecznej imprezy. Zlot rozpoczął się już w piątek, kiedy to na miłośników dwóch kółek czekała kulinarna uczta i zabawa podczas koncertu. Sobota z kolei pełna była atrakcji od samego południa. Motocykliści przejechali ulicami Poddebic i okolicznych miejscowości. Warkot silników słycać było z daleka. Po paradzie jednoślądów przyszedł czas na zabawę. Wybrano m.in. największego „żarłoka” zlotu, który w nieco ponad dwie minuty pochłoniął steak wołowy, czy największego siłacza imprezy. Wieczorem nadszedł czas kolejnej zabawy przy muzyce i grillu. W niedzielę szkoda było wyjeżdżać.

tekst i fot. Małgorzata Robaszkiewicz

Było się czym
pochwalić



Publicność
dopingowała
uczestników
konkursów



Podczas zlotu nie
brakowało stoisk
z motocyklową
odzieżą



Największym
żarłokiem
w konkursie
został młody
poddebiczaniec



Palenie gumy
motorynką



Wątek
cukrową
sprzedawał
klaun



Zawodowa
asekuracja

Zawody kto zje i wypije pierwszy



Do Poddebic
przyjechali
motocykliści
również z
łęczycy



Harley-Davidson



Kobiety
też kochają
motory



Najsilniejszy podczas zlotu



Doskonała
obsługa grilla

DWORZEC ZOSTANIE WYREMONTOWANY



Dworzec w Ozorkowie to na razie ruina. Budynek ma zostać wyremontowany.

Ozorków Stary dworzec kolejowy najprawdopodobniej już na początku przyszłego roku poddany zostanie gruntownemu remontowi. To efekt rozmów władz miasta z dyrekcją PKP w Łodzi.

- W tej sprawie rozmawiałem z koleją od prawie 3 lat. Jestem szczęśliwy, że w końcu moje apele zostały wysłuchane - mówi burmistrz **Jacek Socha**. - Chciałbym i będę o to zabiegał, aby remont dworca zakończył się w II połowie przyszłego roku. Oprócz odnowy elewacji dworcowego budynku, zmodernizowane będzie również wnętrze dworca. Pomieszczenia będziemy chcieli przekazać lo-

kalnym instytucjom i stowarzyszeniom.

Ile miasto zapłaci za remont? Okazuje się, że nie. Władze zawarły porozumienie z PKP w myśl którego remont kolej przeprowadzi na własny koszt. Ozorków płacić będzie jedynie dzierżawę za wykorzystywane pomieszczenia.

- Jeszcze do końca nie wiem, komu zaproponujemy dworcowe lokale - słyszymy od burmistrza. - Myślę, że najpierw niech się rozpocznie długo wyczekiwany remont. Jednak na dziś mógłbym powiedzieć, że budynku dworca widziałbym stowarzyszenie kolei wąskotorowej. Być może ZHP. Jedno z pomieszczeń można by

wykorzystać na cele wystawienne.

Plany remontowe dworca sprawiły, że znów zaczęły się rozmowy z lokalnymi przewoźnikami.

- Niedawno spotkałem się z właścicielami firm przewozowych. Rozmawialiśmy o perspektywie zatrzymywania się busów przy budynku dworca. Przystanek już tam stoi. Trzeba by jedynie stworzyć zaplecze socjalne dla kierowców. Nie martwię się o liczbę pasażerów, odkad ruszyła Łódzka Kolej Aglomeracyjna - mówi J. Socha.

Mieszkańcy nie kryją zadowolenia z powodu zapowiadanego remontu dworca.

tekst i fot. (stop)

Spółdzielnia inwestuje w osiedla

Ozorków Odnowione place zabaw i chodniki - osiedla zarządzane przez Ozorkowską Spółdzielnię Mieszkaniową zmieniają się na lepsze. Przy ul. Staszica najmłodszy



mają do dyspozycji nowe huśtawki, zjeżdżalnie i karuzele. Pojawiły się ogrodzone piaskownice. Pracownicy kontynuują roboty przy wymianie starych płyt chodnikowych.

(stop)

materiał promocyjny

Powód do zadowolenia. Na osiedlu nowe drogi

Ozorków W tym miesiącu zakończono realizację robót polegających na przebudowie ul. Malinowej w Ozorkowie. Zadanie to jest kontynuacją inwestycji pn. „Przebudowa ulic: Brzoskwiniowej, Czereśniowej, Malinowej, Morelowej, Wiśniowej w Ozorkowie”, rozpoczętej w 2012 r. We wcześniejszych latach wykonano nawierzchnię asfaltową, kanalizację deszczową wraz z odwodnieniem drogi oraz chodniki i wjazdy do posesji na ulicy Brzoskwiniowej.

W 2015 r. zaplanowano wykonanie rozbudowy kanalizacji deszczowej oraz nawierzchni asfaltowej i wjazdów do posesji w ul. Malinowej. W ramach umowy przewidziano także wykonanie chodników, wjazdów do posesji i miejsc parkingowych na odcinku ul. Malinowej od ul. Cegielnianej do ul. Brzoskwiniowej.

Na wniosek mieszkańców Burmistrz Miasta Ozorkowa

zlecił także wykonanie chodników i miejsc parkingowych na pozostałym odcinku ul. Malinowej tj. od ul. Brzoskwiniowej do Wiśniowej.

Roboty zrealizowano ze środków miasta za ponad 360 tys. zł. Inwestycja cieszyła się dużym poparciem społecznych, część mieszkańców w czasie trwania robót odnowiła istniejące ogrodzenia i bramy wjazdowe do posesji, dodatkowo poprawiając estetykę tego terenu.

Jeszcze w tym roku zaplanowano obsianie nowopowstałych trawników i wykonanie nasadzeń z drzew alejowych. Zakład Energetyczny zadeklarował wymianę uszkodzonych słupów.

W następnych latach Gmina Miasto Ozorków planuje wykonanie pozostałego zakresu robót obejmującego przebudowę ul. Morelowej, Wiśniowej i Czereśniowej oraz przebudowę odcinka kanału deszczowego w ul. Zeromskiego.



reklama

KREDYTY DLA ROLNIKÓW

- niski procent %%
- wysokie kwoty
- szybka decyzja

KREDYTY KONSOLIDACYJNE

- zmiejsz swoje raty i płac mniej

Tel: 797 722 459 lub 884 006 061



Protest! Nie chcą masztu

Ozorków Ponad 400 mieszkańców tzw. osiedla „Kozia noga” sprzeciwia się planom związanym z postawieniem kolejnego masztu telefonii komórkowej w pobliżu ich domów. O sprawie pisaliśmy kilka miesięcy temu. Niedawno rada miejska podczas zwołanej nadzwyczajnej sesji jednomyślnie poparła żądania ludzi. Jak w tej sytuacji zachowa się burmistrz?

- Decyzja zapadnie w tym tygodniu. Na pewno opinie mieszkańców są dla mnie bardzo ważne - mówi burmistrz **Jacek Socha**. - Samorządowcy również wyrazili w tej sprawie swoje zdanie i pamiętam o tym. Maszt miałby stać na prywatnym terenie. Miasto powinno zawsze w takich ważnych i kontrowersyjnych sprawach mądrze rozstrzygać.

Analizując wypowiedź władza Ozorkowa można zaryzykować stwierdzenie, że do inwestycji masztowej dojść nie powinno. Kolejny maszt (trzeci już w tej okolicy) byłby dla mieszkańców powodem do wystąpienia bardziej konkretnego, niż tylko pismo protestacyjne wysłane do magistratu.

(stop)



W pobliżu domów stoją już dwa maszty



- Poszłam do kuchenki, bo z początku myślałam, że właśnie z niej wydobywa się gaz - mówi pani Jadwiga

Ozorków Do dramatycznych scen doszło w piątkową noc przy ul. Zgierskiej. Rozpędzone bmw najpierw ścięło drzewo a następnie wjechało wprost w instalację gazową tuż przy mieszkalnych budynkach. Lokatorzy musieli w pośpiechu opuścić domy. Istniało realne zagrożenie wybuchem.

- Do dziś robi mi się słabo, gdy o tym pomyślę - mówi Jadwiga Zarębska. - Szykowałam się do snu, ale krótko przed pójściem do łóżka wyczułam w mieszkaniu woń gazu. Poszłam więc do kuchni. Stałam przy kuchence, bo myślałam, że nie dokręciłam kurka. Po chwili usłyszałam syreny strażackie. Wozy zatrzymały się przed domem a jeden ze strażaków zapukał w okno i kazał natychmiast wyjść z

Lokatorzy uciekali z domów

budynku. Powiedział o wyciekającym gazie. Przeraziłam się.

Pani Jadwiga w nocnej koszuli wybiegła - podobnie jak inni lokatorzy pobliskich budynków - na ulicę. Dopiero wtedy zobaczyła roztrzaskane bmw.

- Nie słyszałam wcześniej, jak samochód uderzył w drzewo i elewację budynku. Krótko po strażakach przyjechały karetki pogotowia. Zauważyłam kierowcę bmw, którego lekarze wnieśli na noszach do karetki. Podobno to mieszkaniec Ozorkowa. Ktoś mi powiedział, że licznik w jego rozbitym aucie zatrzymał się na 200 km/h. Pędził ulicą jak wariat.

Grzegorz K. (nazwisko do wiadomości red.), kolejny mieszkaniak budynku zagrożonego wybuchem, wspomina strażacką akcję.

- Na szczęście wszystko przebiegło bardzo sprawnie i profesjonalnie. Strażacy zneutralizowali wyciek gazu, odcięli prąd. Cała akcja rozpoczęła się po godz. 22 i trwała mniej więcej 4 godziny. To była niezapomniana noc.

Od policji dowiedzieliśmy się, że samochodem kierował 29-letni mieszkaniec Ozorkowa. Był trzeźwy. W aucie jechał jeszcze pasażer, który nie odniósł większych obrażeń.



Bmw najpierw ścięło drzewo a następnie instalację gazową. Ślady zderzenia widać na elewacji budynku.

Główną przyczyną wypadku była nadmierna prędkość.

Mieszkańcy twierdzą, że wielu

kierowców jadących ul. Zgierską nie zważa na ograniczenia prędkości.

tekst i fot. (stop)



Mieszkańcy narzekają na kierowców, którzy mkną ul. Zgierską

PASJONACI JAZDY TERENOWEJ ODRZUCAJĄ ZARZUTY

Ozorków, Parzęczew Nasz ubiegłotygodniowy artykuł o libacjach alkoholowych pod lasem na obrzeżach Parzęczewa wywołał spore poruszenie. Miłośnicy tzw. off-roadu twierdzą, że mieszkańcy niesłusznie oskarżają ich o rozjeżdżanie i zaśmiecanie leśnego terenu.

- Z całą pewnością zarzuty kierowane są pod niewłaściwy adres - uważa Mariusz Staszewski z Ozorkowa, jeden z pasjonatów terenowych rajdów. - Owszem, jeździmy po terenie nieczynnego wyrobiska, jednak dbamy o porządek. Na pewno nie wjeżdżamy do lasu. Nie urządzamy też libacji alkoholowych. To wszystko robi

okoliczna młodzież, która przyjeżdża tam na motocyklach crossowych. Niejednokrotnie zwracaliśmy im uwagę, ale jak widać bezskutecznie. Teraz, gdy zauważymy podobne zachowanie, od razu wezwijemy policję. Nie może być tak, że nasze środowisko jest szkanowane. Trudno sobie wyobrazić, aby lekarz, prawnik lub szanowany biznesmen - a takich ludzi mamy w swojej grupie offroadowej - pozwolili sobie na taką samowolkę.

Przypomnijmy, że po sygnałach mieszkańców skarżących się na kierowców, zajęliśmy się problemem. Mam nadzieję, że teraz nie będzie już dochodzić do takich sytuacji.

(stop)

ZAROŚNIĘTE ŚCIEŻKI

Ozorków Tyle chwastów na wałach przy Bzurze już dawno nie było - twierdzą mieszkańcy.

- Najwyższy czas, aby wyciąć to zielisko. Nie można nawet pospacerować nad rzeką, aby nie wejść w pokrzywy - mówi Janina Krzyżaniak.

- To prawda. Na wałach powstała prawdziwa dżungla - dodaje z sarkazmem Halina Skonieczna. - Mamy nadzieję, że szybko odpowiednie służby zrobią z tym porządek.

(stop)



Na zdjęciu J. Krzyżaniak i H. Skonieczna

reklama

DOSTAWY GAZU

tel. 801 402 403 lub 24 264 11 11



NAJLEPSZA
CENA GAZU
NA RYNKU

Ozorków, Łęczycza i okolice

DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS

reklama

LOOMBARD

POŻYCZKI
dla każdego
POD ZASTAW
wszystkiego

PŁACIMY
NAJWIĘCEJ
ZA ZŁOTO

GODZINY OTWARCIA!

czynne
7dni
w tygodniu

poniedziałek - piątek
8.00 - 20.00
sobota
8.00 - 20.00
niedziela
9.00 - 19.00

tel. 42 710 32 28



Ozorków ul. Starzyńskiego 9c

www.loombard.pl

Poszedł na zakupy, trafił do celi

Ozorków Do niecodziennego zdarzenia doszło na jednej ze stacji paliwowych w Ozorkowie.

32-letni mężczyzna przyszedł na stację z prośbą o wlanie mu do plastikowego baniaka benzyny. Sam zaś poszedł do sklepu stacji i zażył 100 ml wódki i papierosy. Gdy przyszło do uregulowania rachunku wyjął nienależącą do niego kartę bankomatową i próbował zapłacić „zblizeniowo”. Transakcja została odrzucona. Niczym się nie przejmując wziął zakupy i poinformował personel sklepu, że za kilka minut doniesie żadaną kwotę. Na takie rozwiązanie sprawy nie zgodzili się pracownicy stacji, którzy do opuszczającego budynek klienta wezwali firmę ochroniarską. Po interwencji ochrony mężczyzna z powrotem trafił na stację. Na miejsce zostali wezwani policjanci z ozorkowskiego komisariatu policji. Podczas przeszukania 32-latkę funkcjonariusze znaleźli przy nim dwa kluczyki od samochodu marki fiat, dodatkowo dwie karty bankomatowe, prawo jazdy - wszystkie dokumenty wydane na nazwiska innych osób. Po sprawdzeniu okazało się, że prawo jazdy zostało skradzione, podobnie jak jedna z kart bankomatowych. W trakcie czynności funkcjonariusze dostali informację od dyżurnego, że niedaleko ich aktualnego miejsca interwencji miała



miejsce próba kradzieży fiata siena. Z dalszego przekazu wynikało, że sprawca wyprowadził z prywatnej posesji pojazd i zostawił na ulicy. Z racji tego, że przy legitymowanym zostały znalezione dwa kluczyki od fiata, policjanci zaczęli podejrzewać, że mężczyzna może mieć jeszcze związki z tą ostatnią sytuacją. Ich podejrzania potwierdziły się. Właściciel fiata rozpoznał kluczyki i z całą stanowczością potwierdził, że należą do niego. W związku z takim obrotem sprawy mężczyzna został zatrzymany i osadzony w celi. Badanie jego stanu trzeźwości wykazało obecność 0, 80 promila alkoholu w organizmie. Najprawdopodobniej usłyszy zarzut usiłowania kradzieży samochodu za które kodeks karny przewiduje karę do 5 lat pozbawienia wolności.

Dodatkowo odpowie z kodeksu wykroczeń za kradzież na stacji. Policjanci będą też ustalać w jaki sposób podejrzewany wszedł w posiadanie kart bankomatowych i prawa jazdy.

Po raz pierwszy doszło na stacji do takiej sytuacji.

- To wydarzyło się nie na mojej zmianie. Rozmawiałem już z kolegami, którzy zatrzymali tego oszusta. Zachowali się prawidłowo - mówi **Sebastian Mazurkiewicz**. - Niestety, wciąż dochodzi do kradzieży na stacji. Kierowcy wykorzystują najczęściej starą metodę i podjeżdżają autami na starych lub przerobionych numerach rejestracyjnych. Tankują a potem z piśkiem opon odjeżdżają. Mam nadzieję, że liczba nieuczciwych klientów będzie maleć.

(stop)

Skrzynka na drodze

Gm. Ozorków Nasi Czytelnicy poinformowali nas, że od ponad tygodnia na drodze w Leśmierzu (przy numerze 30) stoi drewniana skrzynka, która zabezpiecza zapadlinę przy studzience kanalizacyjnej.

Kierowcy denerwują się, że mają w tym miejscu utrudniony przejazd. Z ko-

lei mieszkańcy dziwią się, dlaczego w tak oryginalny sposób ogrodzona została dziura.

- Najpierw była tu zwykła taśma na prętach rozstawionych wokół zapadniętej studzienki. Dopiero później pojawiła się skrzynka. Nie mam pojęcia, kto ją zbil i ustawił w tym miejscu. Poinformowaliśmy już o sprawie naszego przewodniczącego wspólnoty. Temat został również zgłoszony do urzędu gminy - mówi **Wioletta Czekalska**.

Dowiedzieliśmy się, że zapadlina przy studzience ma zostać wkrótce naprawiona.

(stop)



materiał promocyjny

IV Jarmark Chociszewski

Rzeźby, obrazy, koronki, wyroby z metalu, biżuteria - to wytwory okolicznych rękodzielników, prezentowane 20 czerwca podczas czwartej już edycji Jarmarku Chociszewskiego. Prócz prezentacji rękodziela artystycznego były jeszcze inne okazje do świętowania: 70-lecie istnienia szkoły Podstawowej w Chociszewie oraz promocja książki Bogdana Wydrzyńskiego „Chociszew. Dzieje osady i okolic”.

Po raz kolejny, na zaproszenie organizatorów - Sołectwa Chociszew, Stowarzyszenia Przyjazne Wsie oraz Forum Inicjatyw Twórczych zjechali się do Chociszewa rękodzielnicy, zarówno mieszkańcy Gminy Parzęczew, jak i okolicznych miejscowości: Ozorkowa, Łęczycy i Zgierza. Jak zwykle

prace wzbudziły bardzo duże zainteresowanie, ludzie nie tylko podziwiali, ale także kupowali rzeźby, koronkowe serwety, obrazy, gliniane ptaszki, przedmioty ozdobione techniką decoupage i inne dzieła lokalnych artystów. Tradycyjnemu jarmarkowi towarzyszyły występy muzyczne. Tym razem, w związku z charakterem imprezy, związanym z obchodami rocznicowymi szkoły, na scenie prezentowały się głównie zespoły dziecięce. I tak były występy miejscowych dzieci z chociszewskiej szkoły, zespołu Marysie i Jaśki z Łyncyckiego, Mażorettek z Dzierżanej, wokalnych i tanecznych, dziecięcych zespołów z Aleksandrowa Łódzkiego, Ozorkowa i Lutomińska. Prezentowały się także dzieci - uczniowie szkoły

Muzycznej z Łęczycy. Jedyne na rozpoczęcie i na zakończenie imprezy występowali dorośli. Jarmark otworzyła parzęciewska kapela z zespołem śpiewaczym, a zakończył zespół DANGERS, który grał do tańca. Miłym i oryginalnym muzycznym akcentem był też występ nauczycieli chociszewskiej szkoły, którzy wykonywają piosenkę zadeklowali byłym dyrektorem i nauczycielom szkoły.

Szkoła oraz miejscowe przedszkole zaangażowały się w organizację imprezy także na innych płaszczyznach. Przygotowana została okolicznościowa wystawa, dotycząca 70-lecia placówki, zorganizowana loteria fantowa (pozyskanie fantów to niemały wysiłek) oraz stoisko szkolno-przedszkolne, gdzie malowano dziecięce buźki, odbywały się konkursy, częstowano także dzieci słodkimi bułeczkami i pączkami. O historii szkoły opowiadała ze sceny pani Agnieszka Wiśniewska-Rojek. Dodatkowymi atrakcjami dla dzieci były: darmowe wesołe miasteczko, przejażdżki samochodem-bizosem z chociszewskiej Indiańskiej Wioski oraz strażacka piana.

Doskonałym dopełnieniem imprezy była promocja książki Bogdana Wydrzyńskiego „Chociszew. Dzieje osady i okolic”. Książka powstała w wyniku realizacji przez Stowarzyszenie Przyjazne Wsie:



Chociszew - Mikołajew - Pustkowa Góra, projektu ze środków PROW za pośrednictwem Fundacji Rozwoju Gmin PRYM. Książkę znakomicie charakteryzuje recenzja wydawnicza prof. Konrada Tatarowskiego, w której czytamy m.in.: Wydrzyński sięga do słowników i katalogów, do wcześniejszych publikacji i opracowań tematu, ale także - zgodnie z regułami solidnego warsztatu historycznego - do zbiorów archiwalnych i dokumentów, przechowywanych zarówno w powołanych do tego instytucjach, jak i w zbiorach prywatnych. Dzięki temu,

zwłaszcza w pierwszych rozdziałach książki, dotyczących historii Chociszewa i całej ziemi łęczycy, odnajdujemy wiele interesujących szczegółów i ciekawostek. Redakcyjnie książkę opracowała Renata Nolbrzak - doktorantka z Katedry Dziennikarstwa UŁ, dyrektorka Forum Inicjatyw Twórczych w Parzęczewie.



Włamanie w środku dnia

Łęczycza Zuchwałe włamanie, na szczęście bez łupu. Bezczelni złodzieje wyważyli drzwi do jednego z mieszkań w kamienicy przy ulicy Kilińskiego. Nie zważali na to, że znajdują się na wprost miejskiego targowiska, gdzie było pełno ludzi.

Włamanie miało miejsce we wtorek, około południa.

- To moje mieszkanie, ale zajmuje je moja córka, obecnie nie ma jej w Łęczycy. Jestem w nim codziennie, nie spodziewałbym się, że może dojść do czegoś podobnego. Moja żona była w mieszkaniu na godzinę przed włamaniem, ja później przechodząc obok zauważyłem policję, zainteresowałem się co się stało. Okazało się, że sprawa dotyczy mnie bezpośrednio. Włamywacze wylamali zamek i weszli do środka, drzwi są teraz do wymiany a niedawno były wstawiane. Na pierwszy rzut oka chyba nic nie zginęło, były pootwierane drzwi od kredensu i ogólny bałagan. Drugi pokój był zamknięty na klucz, nie otworzyli go. Czy coś ukradli oceni córka po powrocie - usłyszeliśmy od właściciela mieszkania. - Sprawa



została zgłoszona na policję, czas pokaże, czy złapią włamywaczy.

Całe zdarzenie nie trwało za pewne długo. Złodziei wystraszył kurier wchodzący na wyższe piętro. Gdy go zobaczyli wybiegli z

otwartego mieszkania. Nawet jeśli nie zdążyli zabrać kosztowności, właściciele czekają dodatkowe koszty. Trzeba wstawić nowe drzwi, tym razem porządne.

(mr)

Nielegalny „zakład tytoniowy”

Kryminalni z łęczycyjskiej komendy wspólnie z dzielnicowymi z Piątku ujawnili w zabudowaniach na terenie gminy Góra św. Małgorzaty znaczne ilości suszu tytoniowego, z którego w nielegalny sposób wyrabiane miały być papierosy.

W godzinach rannych we wtorek policjanci wkroczyli do gospodarstwa, gdzie w jednym z pomieszczeń w kartonowych pudłach znaleźli 1525 kilogramów suszu tytoniowego, który następnie w stojących obok maszynach przygotowywany był do dalszej obróbki. Docelowo miał być wykorzystany do nielegalnej produkcji papierosów. Na miejscu policjanci zatrzymali czterech mężczyzn: trzech obywateli Ukrainy i zatrudniającego ich Polaka. Dwaj z cudzoziemców nie mieli pozwolenia na pracę w naszym kraju i wszczęta została wobec nich procedura zmierzająca do opuszczenia przez nich RP. 37-letniemu obywatelowi

Polski, mieszkańcy gminy Ozorków, przedstawiony został zarzut przestępstwa posiadania wyrobów akcyzowych wbrew przepisom kodeksu karnego skarbowego, za co grozi do 3 lat pozbawienia wolności. Wartość uszczuplenia podatku akcyzowego w tym przypadku to 700 tys. złotych.

W wyniku kolejnych działań policjanci z wydziału kryminalnego łęczycyjskiej komendy wspólnie z funkcjonariuszami oddziału celnego w Kutnie ujawnili na terenie dwóch gmin: Świnice Warckie i sąsiedniej Wartkowice ogółem ponad 34 tys. sztuk papierosów, 44 kilogramy tytoniu i 16 litrów alkoholu bez polskich znaków akcyzy. Wartość uszczuplenia podatku akcyzowego tym razem to ponad 61 tys. zł. Na poczet kary zabezpieczono 25 tys. złotych w gotówce. Dwóm podejrzanym mężczyznom w wieku 47 i 51 lat grozi do 3 lat pozbawienia wolności.

Rejs z policjantami



12 lipca policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Poddębicach pełniący służbę w patrolu wodnym na zbiorniku „Jeziorsko”, wspólnie ze zwycięzcami licytacji 23 Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbyli rejs policyjną łodzią motorową.

Z wygranego vouchera, który przekazał na licytację Komendant Powiatowej Policji w Poddębicach skorzystało dwoje mieszkańców z powiatu poddębickiego. Przypomnijmy. W grudniu 2014 roku Komendant Powiatowej Policji w Poddębicach insp. Marek Krzemiński przekazał na licytację 23 Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy voucher na „Godzinny Rejs policyjną motorówką na Zbiorniku Jeziorsko”. Podczas licytacji voucher na wspólny rejs z policjantami zlicytowano za kwotę 470 zł. W niedzielne popołudnie zwycięzca licytacji podczas rejsu z policyjną łodzią mogli obejrzeć z bliska miejsca niedostępne z brzegu. Godzinna przejażdżka odbyła się w obecności policjantów, którzy w okresie letnim pełnią służbę na wodzie. Uczestnicy rejsu oprócz podziwiania pięknych widoków mieli możliwość przyjrzenia się codziennej pracy policjantów jak również zapoznać się z akcesoriami policyjnymi.

Policjanci nad zalewem



Łęczycza W ciepłe, słoneczne dni nad miejskim zalewem można często zobaczyć zaparkowany radiowóz. Policjanci pilnują, żeby nikt się nie kąpał. Jak się okazuje, amatorów wodnych atrakcji nie brakuje.

To dość nietypowa forma sprawowania nadzoru w pobliżu miejskiego zalewem. W obecności funkcjonariuszy do wody nikt przecież nie wskoczy, tym bardziej, że obowiązuje zakaz kąpiel. Jednak, gdy policjantów nie ma, zdarzają się osoby, które pomimo brudnej wody i zarośniętych brzegów, pływają w zalewie. Taki sposób na ochłodę, może skończyć się 100 zł mandatem.

- Mamy wyznaczone patrole nad zalewem miejskim. Odbyło się już ich kilka, zwłaszcza w upalne dni. Od początku naszych działań mandatami zostało ukaranych około 10 osób. Może to dziwić, ale ludzie, zwłaszcza młodzi ryzykują kąpiel w

tym miejscu. Nierzadko towarzyszy im spożywanie alkoholu. Wówczas mandat karny wynosi 200 zł, 100 zł za kąpiel w miejscu niedozwolonym i 100 zł za spożywanie alkoholu - usłyszeliśmy od funkcjonariuszy siedzących w radiowozie nad zalewem od strony ul. Bitwy nad Bzurą. - W Łęczycy nie ma kąpieliska a nad zalewem nie jest bezpiecznie. Obowiązuje zakaz kąpiel, który niestety jest łamany.

Obecność funkcjonariuszy na pewno skutecznie zniechęca do pływania w zalewie.

(mr)



Akcja „Niechronieni” w powiecie zgierskim

16 lipca policjanci ze zgierskiej drogówki po raz kolejny przeprowadzili działania po kryptonimem „Niechronieni uczestnicy ruchu drogowego”.

Głównym celem akcji jest zapewnienie bezpieczeństwa pieszym i rowerzystom oraz egzekwowanie od nich stosowania się do przepisów ruchu drogowego.

Policjanci pracowali na wszystkich drogach krajowych przebiegających przez powiat zgierski, wjeżdżali do miast, pojawiali się też na terenach gminnych. Podczas całej akcji ujawnili:

- 54 wykroczenia popełnione przez kierujących pojazdami silnikowymi
- 8 wykroczeń przez kierujących rowerami

- 45 wykroczeń popełnionych przez pieszych - najczęściej dotyczyło przechodzenia w miejscach niedozwolonych (34 przypadki)

Wobec osób naruszających przepisy ruchu drogowego zastosowali następujące środki prawne:

- 2 wnioski zostały skierowane do sądu
- nałożonych zostało 96 mandatów karnych
- zastosowano 9 pouczeń

Nietrzeźwi na drodze

15 lipca policjanci z Poddębic zatrzymali dwóch nietrzeźwych użytkowników dróg. Tuż przed godziną 9.00 w miejscowości Jeżew „wpadł” 44-letni mieszkaniec powiatu, który kierował rowerem po drodze publicznej mając ponad 1,2 promila alkoholu w organizmie. Sprawca został ukarany mandatem karnym w wysokości 500 zł. Z kolei po godzinie 10.00 w Nowej Wsi policjanci zatrzymali 36 latka, który kierując rowerem zjechał nagle na przeciwny pas ruchu i doprowadził do zderzenia z jadącym z przeciwka samochodem osobowym marki Ford kierowanym przez 34-letniego mieszkańca powiatu. W wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń. Sprawca został ukarany mandatem karnym w wysokości 500 zł.

OGŁOSZENIA DROBNE

**1ZŁ ZA 1KG AUTOSKUP
WSZYSTKIE, TEL. 888 460 461**

OZORKÓW -28,5 m². IV p. własność notarialna, w bloku – sprzedam. Tel.: 798-223-160. 7.00-9.00 i po 19.00

KAFLE 19,3X13,3cm. Sprzedam, 1 zł/szt. Tel.: 500-336-322

Słupy – rura 2,5mb x 45mm

grub. Sprzedam, 1,50 zł/kg. Tel.: 500-336-322

Sprzedam działkę budowlaną 2400 m² tanio – prąd, blisko wodociąg, ok/ Ozorkowa. Tel.: 511-509-716

Sprzedam tanio działkę w Ozorkowie - 600 m²; media. Tel.: 504-973-349

Sprzedam hak do Una. Tel.: 24 388-13-86

Zaopiekuję się osobą starszą wymagającą pomocy. Tel.: 726-379-019

Trabant + części. Sprzedam. Tel.: 511-997-458

Zbiornik 2400l. Sprzedam. Tel.: 511-997-458

ogłoszenie

**„SPOŁEM” POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
„MAZUR” W ŁĘCZYCY WYDZIERŻAWI PLAC
WRAZ Z KONTENEREM PRZY UL. TUMSKIEJ 1
ORAZ POMIESZCZENIA NA PIĘTRZE
O POWIERZCHNI 91,4 M² W BUDYNKU
PRZY UL. KALISKIEJ 3
INFORMACJI UDZIELA ZARZĄD SPÓŁDZIELNI
NR TEL.: 24 721 24 82 LUB 506 856 382**

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 024 721-32-78

Lekarz dentysta

Wykształcenie wyższe medyczne stomatologia
Gabinet Stomatologiczny
Patrycja Okupińska
ul. Szkolna 10
99-140 Świnice Warckie
tel. 501 422 116

Mechanik maszyn przetwórczych – elektronik

Wykształcenie zawodowe mechanika lub elektronika, umiejętności techniczne, uprawnienia elektryczne do 15 KV, mile widziane doświadczenie zawodowe.
FROZEN FOODS Sp. z o.o.
ul. Lawinowa 64
92-010 Łódź
Miejsce pracy: Grabów, ul. Reymonta 7a
tel. 603 077 769

Przedstawiciel kancelarii

Wykształcenie średnie, komunikatywność, prawo jazdy kat. B, mile widziane doświadczenie w ubezpieczeniach.
Kancelaria Prawna LEGATIS Sp. z o.o.
ul. Fryderyka Chopina 18/1
20-023 Lublin
tel. 733 333 273
e-mail: rekrutacja@kancelarialegatis.pl
Miejsce pracy: Łęczyca

Agent – sprzedawca

Wykształcenie min. zasadnicze zawodowe – handlowe, obsługa kasy fiskalnej, praca na komputerze, mile widziane doświadczenie.
SPOŁEM PSS MAZUR
ul. Pl. T. Kościuszki 11
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 27 13

Dziurkarko-guzikarka

Wykształcenie podstawowe, obsługa dziurkarko-guzikarki PPHU „ELIZABETH”
ul. M. Konopnickiej 2a
99-100 Łęczyca
tel. 500 106 370

Pakowacz

Wykształcenie zawodowe, aktualna książeczka sanepidu, zdolności manualne.
WorkExpress Sp. z o.o.
ul. Murkowska 14
40-265 Katowice
tel. 519 321 605
Miejsce pracy: STRYKÓW/ SMOLICE

Kierowca autobusu

Prawo jazdy kat. D, kurs na przewóz osób.
TWOJ EXPRESS Usługi Transportowe

Tomasz Staniszewski
ul. Zachodnia 2
99-100 Łęczyca
tel. 606 112 649

Pracownik transportu

Wykształcenie min. zasadnicze zawodowe, prawo jazdy kat. B, doświadczeni zawodowe 3 lata, znajomość rynku FMGC
Ice-Full Sp. z o.o.
ul. Kutnowska 94A
99-120 Piątek
tel. 607 403 078

Zbrojarz-cieśla

Chęć do pracy, doświadczenie zawodowe 2-3 lata
PPHU „MARBUD”
Mariusz Chęć
ul. Oćwieka 13
88-410 Gąsawa
tel. 605 566 786
Miejsce pracy: Leźnica Wielka

Technik budowlany

Wykształcenie średnie, dobra znajomość czytania rysunku technicznego.
PPHU „MARBUD”
Mariusz Chęć
ul. Oćwieka 13
88-410 Gąsawa
tel. 605 566 786
Miejsce pracy: Leźnica Wielka

Stolarz

Wykształcenie zasadnicze zawodowe – stolarz, umiejętność prac stolarskich, prawo jazdy kat. B mile widziane, doświadczenie związane z zawodem.
Produkcja mebli ogrodowych „OSKAR”
Marcin Grzelak
ul. 60 Pułku Piechoty Wielkopolskiej 31
99-100 Łęczyca
tel. 510 921 610
Miejsce pracy: Borki

Operator koparki

mile widziane prawo jazdy kat. C, obsługa koparki
WA TRANS Waclawski Wiesław
ul. Kutnowska 82
99-120 Piątek
tel. 601 075 778

Sprzątaczką

wykształcenie podstawowe
MARO Sp. z o.o.
ul. Piotrkowska 60 II piętro
90-105 Łódź
tel. 42 203 2476 605 220 433
Miejsce wykonywania pracy: Łęczyca

Doradca finansowy

Chęć do pracy.
PROFI CREDIT POLSKA S.A.
ul. Browarna 2
43-300 Bielsko Biala

tel. 728 302 891
e-mail: ewelina.zmuda@proficredit.pl
Miejsce pracy: Łęczyca i powiat łęczycki

Operator spycharki mechanicznej

maszyn budowlanych
Uprawnienia operatora spycharki SORTPOL
ul. St. Treli 1
09-500 Gostynin
tel. 605 695 289
Miejsce pracy: Sławęcin

Kierowca C+E

Prawo jazdy CE, aktualne badania, świadectwo kwalifikacji MARKO-TRANSPORT Sp. z o.o.
ul. 57 Pułku Piechoty Wielkopolskiej 29
99-100 Łęczyca
tel. 603 377 661

Szwaczka

Umiejętność szycia.
Zakład Krawiecki
Andrzej Sieradzki
Błonie 104
99-100 Łęczyca
tel. 608 637 714

Pracownik linii montażowej

Wykształcenie podstawowe, mile widziane doświadczenie na produkcji.
FLEXIDEA Sp. z o.o.
ul. Wólczańska 732 lok. 1/1a
90-515 Łódź
tel. 667 878 789

Kierowca ciągnika siodłowego

Prawo jazdy kat. C+E, karta do elektronicznego tachografu (karta kierowcy).
JASZYM Sławomir Ważny
ul. Zamkowa 18
62-635 Przedecz
tel. 604 903 531, 604 073 531

Pracownik linii produkcyjnej

Chęć do pracy.
S&S Business Consulting
ul. Przedrynek 8
99-100 Łęczyca
tel. 24 362 70 22
Miejsce pracy: Ozorków
e-mail: kontakt@towork.pl

Obsługa maszyny

Chęć do pracy.
S&S Business Consulting
ul. Przedrynek 8
99-100 Łęczyca
tel. 24 362 70 22
Miejsce pracy: Ozorków
e-mail: kontakt@towork.pl

Magazynier + operator wózka

Obsługa wózka + instalacja gazowa, obsługa komputera i skanera.

S&S Business Consulting
ul. Przedrynek 8
99-100 Łęczyca
tel. 24 362 70 22
Miejsce pracy: Ozorków
e-mail: kontakt@towork.pl

Pracownik obsługi klienta

Chęć do pracy, książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych mile widziana.
PHU Adam Kubiak
Chorki 74
99-150 Grabów
Miejsce pracy: Łęczyca, ul. Dominikańska 47
tel. 695 733 160

Magazynier

Wykształcenie zasadnicze zawodowe lub podstawowe, prawo jazdy kat. B.
GALENT PIOTR
Gozdków 26
99-335 Witonia
tel. 609 592 185

Doradca klienta/kasjer

Wykształcenie min. średnie.
Pośrednictwo Finansowe
Anna Tober-Jaglińska, Oddział Partnerski Santander Consumer Bank S.A.
ul. Katowicka 75/12
61-131 Poznań
Miejsce pracy: Łęczyca
e-mail: rekrutacja.leczyca@onet.pl

Tynkarz maszynowy

Umiejętność tynkowania maszynowego
„POL-TYNIK” Paweł Wójcik
ul. Belwederska 81/75
99-100 Łęczyca
tel. 508 783 864

Kontroler jakości

Umiejętność szycia.
PPHU „ELIZABETH”
ul. M. Konopnickiej 2
99-100 Łęczyca
tel. 500 106 370

Prasowaczka

Umiejętność prasowania.
PPHU „ELIZABETH”
ul. M. Konopnickiej 2
99-100 Łęczyca
tel. 500 106 370

Pomoc krawiecka

Wykształcenie podstawowe.
PPHU „ELIZABETH”
ul. M. Konopnickiej 2
99-100 Łęczyca
tel. 500 106 370

Sprzedawca

Wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B.
MEBLE SIADACZKA
Czesław Siadaczka
Al. Jana Pawła II 7
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 63 84

Kontroler jakości

Wykształcenie średnie techniczne/mechaniczne, wykształcenie wyższe chemiczne
Zakład Aparatury Elektrycznej ERGOM Sp. z o.o.
Topola Królewska 46E
99-100 Łęczyca
tel. 605 121 292
e-mail: tdomanski@ergom.com

Inżynier projektant

Wykształcenie wyższe techniczne, znajomość AUTOCAD mile widziana, wykonywanie dokumentów warsztatowych, 3-letnie doświadczenie mile widziane, znajomość języka angielskiego na poziomie podstawowym mile widziana.
BUTTIMER POLSKA Sp. z o.o.
ul. Puławska 481
02-844 Warszawa
tel. 22 858 20 03
e-mail: info@buttimer.pl
Miejsce pracy docelowo w Piątku, początkowo – Warszawa

Reporter

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji
w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Nowy Tygodnik Regionalny

Gminne Zawody Sportowo - Pożarnicze w Witoni



W gminie Witonia w niedzielę 12 lipca odbyły się gminne zawody sportowo-pożarnicze.

Na boisku szkolnym zgromadziło się 10 drużyn (4 drużyny młodzieżowe w tym jedna żeńska). Każda drużyna miała do pokonania sztafetę pożarniczą 7x50m z przeszkodami oraz ćwiczenia bojowe z wykorzystaniem motopompy. Obsługę sędziowską zapewniła komisja złożona z funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Państwowej

Straży Pożarnej w Łęczycy na czele z mł. kpt. Krzysztofem Królakiem. Nagrody dla zwycięzców oraz statuetki i dyplomy pamiątkowe ufundowała Rada Gminy wraz z Wójtem. Zwycięska drużyna z Witoni będzie reprezentowała gminę w zawodach powiatowych które planowane są na wrzesień br. Na zakończenie Wójt gminy podziękował wszystkim jednostkom za uczestnictwo oraz pogratulował zwycięzcom.

info: witonia.info

Dawid Wawrzyniak w finale Mistrzostw Europy Juniorów

Wychowanek MKLA Łęczycy Dawid Wawrzyniak bez problemów zapewnił sobie awans do rozgrywki finałowej w skoku wzwyż na odbywających się w Szwecji Mistrzostwach Europy Juniorów. W eliminacjach wszystkie wysokości zaliczył w pierwszej próbie aż do 211 cm, który to wynik dawał miejsce w finale. Awansowali także koledzy Dawida z reprezentacji, Norbert Kobielski i Artur Kossman. Dobra postawa skoczków sprawiła że Polska będzie jako jedyne państwo miała aż trzech finalistów w skoku wzwyż.

(and)

Mecz towarzyski

We wtorek 14 lipca w Centrum Turystyki i Rekreacji w Byczynie rozegrany został mecz towarzyski pomiędzy Nerem Poddębice, a Reprezentacją Powiatu Poddębickiego zorganizowany przez Stowarzyszenie OK Poddębice przy wsparciu powiatu Poddębickiego.

W skład Reprezentacji Powiatu weszli wyróżniający się zawodnicy drużyn powiatowych, grający w klubach: GLKS Sarnów/Dalików, GLKS Pisia Zygrzy, LKS Sazan Pęczniew i LKS Grom Powodów. Gościnnie zagrał pochodzący z Poddębic Piotr Burski reprezentujący Iligowy MKS Kluczbork. Trenerem RPP był wybrany w plebiscycie na Najpopularniejszego Trenera 2014 Powiatu Poddębickiego Artur Dziuba. Niezwykle ciekawy mecz drużyn Neru

Poddębice i Reprezentacji Powiatu Poddębickiego zakończył się wynikiem 2:0 dla podopiecznych Piotra Szarpaka. Pierwszego gola dla poddębiczian strzelił Joachim Pabjańczyk, a drugiego zawodnik testowany. Nad prawidłowym przebiegiem rozgrywek czuwało dwóch sędziów Jarosław Cichosz i Tadeusz Błażniak. Nagrody w postaci pucharów i dyplomów ufundowanych przez Powiat Poddębicki drużynom, zawodnikom i trenerom wręczył Ryszard Rytter - Starosta Poddębicki, który podziękował Nerowi Poddębice za awans do III ligi i promocję Powiatu Poddębickiego oraz drużynie Pisia Zygrzy za promocję i awans do klasy A. Spotkanie było świetną formą integracji lokalnego środowiska piłkarskiego.

info: poddebicki.pl



Mirosław Andrysiak w sztabie trenerskim

W dniach 26-31 lipca odbędzie się Olimpijski Festiwal Młodzieży Europy-Tbilisi 2015r. Nie może na nim zabraknąć zawodnika z Łęczycy. O zwycięstwo w pchnięciu kulą powalczy Ewa Różańska.

Pod czujnym okiem trenera ciężko pracuje, żeby w Tbilisi osiągnąć sukces. Festiwal ten

będzie wyjątkowy również pod innym względem. Mirosław Andrysiak, pracujący z zawodnikami Młodzieżowego Klubu Lekkiej Atletyki w Łęczycy został jednym z czterech trenerów Młodzieżowej Reprezentacji Polski.

- Niewątpliwie jest to dla mnie wielki zaszczyt - przyznaje Mi-

rosław Andrysiak, trener MKLA Łęczycy. - Są to zawody dla 15 i 16 latków. Ewa Różańska wystartuje w pchnięciu kulą a ja będę jednym z trenerów reprezentacji. Aktualnie skupiamy się z Ewą na realizacji tzw. BPS (bezpośrednie przygotowanie startowe), gdyż główny cel to skuteczny start i awans do finału.

ogłoszenie

KINO LETNIE W UNIEJOWIE

TYTUŁ SEANSU: Wybieracie sami!
Internauci mogą zdecydować, który spośród pięciu tytułów zostanie wyświetlony:

- Wielkie wesele**
- Wilk z Wall Street**
- Królowie lata**
- Nauka spadania**
- Spódnice w górę**

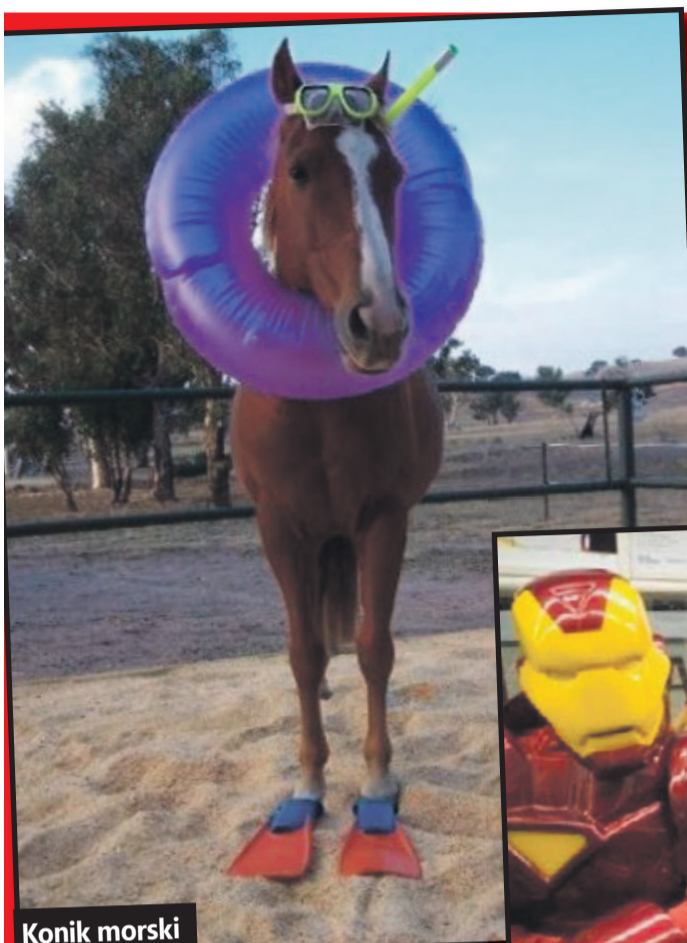
Wynik głosowania będzie opublikowany dziś na stronie www.uniejow.pl

DATA:
25.07.2015

GODZINA:
21:00

MIEJSCE PROJEKCJI:
PLAŻA MIEJSKA W UNIEJOWIE

WSTĘP WOLNY



Konik morski

Uliczne biuro



Wrywanie...



Inwazja na metro



Mega porcja



Miało być romantycznie



Polskie promocje



Mały tancerz

Najstarszy człowiek świata

Nowa rekordzistka w tej kategorii skończyła właśnie 116 lat. Szczęśliwą jubilatką jest pani Susannah Mushatt Jones, Amerykanka urodzona 6 lipca 1899 roku w stanie Alabama.



Przepisem na długie życie jest według pani Mushatt unikanie papierosów i alkoholu, a także otaczanie się miłością i pozytywną energią. Szalenie ważna jest również dostateczna ilość snu.

Oto klucz do długiego życia, pełnego szczęścia i spokoju. Pomimo utraty wzroku i kłopotów ze słuchem, Susannah stara się nie spędzać całego dnia w łóżku. Chętnie wychodzi i spotyka się z gośćmi. Co ciekawe, zażywa tylko dwa lekarstwa dziennie. Jest też oficjalnie najstarszą żyjącą kobietą świata. Liczne rodzeństwo pani Mushatt sprawiło, że rekordzistka jest dziś ciotką 100 siostrzeńców i siostrzenic. Jej zaawansowany wiek zasługuje na szczególne uznanie, tym bardziej, jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że średnia długość życia kobiet w Stanach Zjednoczonych to 80,5 lat. Żyjąc na przełomie trzech wieków była świadkiem najważniejszych zmian społecznych, przemysłowych i technologicznych. Miała okazję obserwować start pierwszych samolotów wzbijających się w powietrze, a także moment rozpoczęcia masowej produkcji samochodów.

Restauratorzy z Chin kupują stare mięso

Około 2 tygodni temu w Chinach skonfiskowano ponad 100 tys. ton mięsa sprzed 30-40 lat o wartości ok. 484 mln dolarów. Były wśród nich świńskie gicze z lat 70. i kurze skrzydełka z lat 80. XX w. Aresztowano 22 osoby, w tym 2 mafijnych bossów.

Celnicy wyjaśniają, że przemywane w większości z USA mięso nie zostało poddane inspekcji sanitarnej ani kwarantannie. Przewożono je w niebędących chłodniami ciężarówkach przez Hongkong i Wietnam. Po dotarciu na miejsce, już całkowicie rozmrożone, rozprowadzono po wszystkich prowincjach. Może ono stanowić źródło ptasiej grypy, pryszczycy i gąbczastej encefalopatii bydła. Chętnych na psujące się mięso nie brakuje. Skupują je głównie restauratorzy z małych miejscowości, którzy wykorzystują słabości miejscowej kontroli sanitarnej. Choć trudno w to uwierzyć, odpowiednio przyrządzonego zepsutego mięsa nie da się ponoć wyczuć. Uważa się, że rokrocznie nieświadomi konsumenci zjadają co najmniej 2 mln t wołowiny sprzed kilkudziesięciu lat.



Najwyższa wieża z klocków Lego

W Mediolanie stanęła najwyższa wieża z klocków Lego. Zbudowali ją mieszkańcy miasta oraz przybyli na konferencję Milan World Expo goście. Konstrukcja ma aż 35,05 metrów wysokości.

Wieża z klocków Lego składa się z ponad 600 tysięcy elementów. Powstawała w dniach od 17 do 21 czerwca. Łącznie budowało ją aż 18 tysięcy osób pod czujnym wzrokiem ponad 50 tysięcy widzów. Wydarzenie miało charakter charytatywny. Za każdy centymetr, o który podwyższyła się wieża, Lego płaciło 7 euro. Uzbieraną kwotę przekazano następnie między innymi fundacji World Wildlife Fund (WWF). Wieże z klocków to pierwsze konstrukcje, które potrafią składać nawet dwuletnie dzieci. Poprzedni rekord w tej samej kategorii można było podziwiać przed Bazyliką św. Stefana w Budapeszcie. Najwyższą wieżę z klocków Lego zbudowali wówczas węgierscy uczniowie, którym pomagali profesjonalni konstruktorzy z Danii. Ich zadaniem było przede wszystkim zabezpieczenie terenu budowy pod kątem ogromnej wysokości i ewentualnych wypadków z tym związanych.

